publikacja pokonferencyjna

EDUKACJA I REKREACJA W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ



publikacja pokonferencyjna

Edukacja i rekreacja w przestrzeni publicznej

ZOOLUBIN.PL

Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie
Lubin 2019

SPIS TREŚCI

1. WSTĘP

Niniejsza publikacja jest zbiorem opracowań powstałych na potrzeby konferencji pn.: „Edukacja i rekreacja w przestrzeni publicznej” zorganizowanej w ZOO Lubin — Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie w dniach 19-20 października 2017 r. Przeprowadzona konferencja była pierwszą zorganizowaną przez jednostkę, początkującą serię kolejnych spotkań tematycznych w przyszłych latach.

Konferencja podzielona była na trzy bloki tematyczne. Pierwszy pod nazwą: „Nauka i edukacja w ogrodzie zoologicznym” obejmował prezentację zagadnień związanych z realizacją programów edukacyjnych w ogrodach zoologicznych (sposoby organizacji działów dydaktycznych, sposobów prowadzenia zajęć z uwzględnieniem innowacyjnych form interakcji, prowadzenie działalności wydawniczej związanej z edukacją itp.).

Drugi blok tematyczny odbył się pod hasłem: „Park miejski jako przestrzeń animacji czasu wolnego”. Przewidywał prezentację zagadnień związanych z organizacją wydarzeń (zarówno ogólnodostępnych, jak i zamkniętych) w przestrzeni publicznej, zwłaszcza w parkach miejskich oraz ogrodach zoologicznych (ze szczególnym uwzględnieniem działań dodatkowych, wykraczających poza działalność statutową jednostki).

Trzecia i ostatnia sesja tematyczna poświęcona była „Tradycji i innowacji – organizacji rekreacji na terenach miejskich”. Prezentowane zagadnienia związane były z różnymi sposobami organizacji rekreacji, wypoczynku i atrakcji turystycznych na terenach miejskich, z uwzględnieniem instytucji publicznych, partnerstwa publiczno-prywatnego oraz NGO.

Organizacja konferencji naukowych jest okazją nie tylko do wymiany wiedzy, ale przede wszystkim doświadczeń i dobrych praktyk. Spotkania praktyków to czas weryfikacji własnych obserwacji, dzielenia się spostrzeżeniami w środowisku branżowym oraz nauki i wyciągania wniosków niezbędnych do doskonalenia dalszych

przedsięwzięć.

Konferencje naukowe podejmujące dyskusje na różnorodne tematy są stałym elementem kalendarza wydarzeń organizowanych w ZOO Lubin — Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie.

Agata Bończak
Dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie

2. Konrad Bajger

Stowarzyszenie Bartnictwo LGOM — tradycja, edukacja, historia naszych przodków

Summary

The LGOM* Beekeeping Association unites people who are passionate about beekeeping, who aim to promote and support traditional and natural beekeeping, promote rules of protecting the environment as well as biodiversity by conducting classes in educational institutions.

We have been conducting classes about bees since 2016, and since then we have visited schools in Rudna, Chobienia, Lubin, and Przemków. These classes were carried out as part of KGHM voluntary service.

Seeing how successful „chats" about the role of bees in nature and human life were, in October 2016, the LGOM Beekeeping Association was established, whose members continue to broaden their knowledge about beekeeping and bee products. We also make new acquaintances and eagerly cooperate with organizations and educational institutions.

Streszczenie

Stowarzyszenie Bartnictwo LGOM skupia w swoich szeregach osoby pasjonujące się pszczelarstwem, mające na celu propagowanie i wspieranie pszczelarstwa tradycyjnego, jak również naturalnego, popularyzowanie zasad ochrony środowiska, a także bioróżnorodności poprzez prowadzenie zajęć dydaktycznych w placówkach

*Legnicko-Głogowski Okręg Miedziowy – Copper District of Legnica and Glogow

edukacyjnych. Zajęcia z pszczołami prowadzone są od 2016 r. Od tego czasu odwiedziliśmy szkoły w Rudnej, Chobieni, Lubinie oraz Przemkowie. Zajęcia te były przeprowadzane w ramach wolontariatu KGHM. Widząc jak dużym powodzeniem cieszyły się „pogadanki" o roli pszczół w przyrodzie i życiu człowieka w październiku 2016 r. powstało Stowarzyszenie Bartnictwo LGOM, którego członkowie kontynuują poszerzanie wiedzy na temat pszczelarstwa, produktów pszczelich i bartnictwa. Nawiązujemy również nowe znajomości i chętnie współpracujemy z instytucjami oraz placówkami edukacyjnymi.

Stowarzyszenie stara się również przybliżyć dzieciom w wieku szkolnym i przedszkolnym informacje o znaczeniu pszczelarstwa w życiu człowieka, zapoznać z produktami pszczelimi oraz pokazać jak wygląda praca w pasiece. Dotychczasowe zajęcia przeprowadzone w placówkach edukacyjnych cieszyły się dużym zainteresowaniem. W roku 2017 Stowarzyszenie Bartnictwo LGOM otrzymało dofinansowanie ze środków Gminy Miejskiej Lubin na prowadzenie właśnie takich zająć. W ramach realizacji projektu dotarliśmy do grupy ponad 300 dzieci. Staramy się również brać udział w imprezach plenerowych organizując warsztaty edukacyjne. Członkowie stowarzyszenia chętnie angażują się w różnych akcjach charytatywnych związanych nie tylko z tematyką pszczelarską.

W ramach swojej działalności członkowie stowarzyszenia angażują się w realizację okolicznych imprez, takich jak: „Święto wiosny z pszczołami", które odbywało się w dniach 25–26 marca 2017 r. w Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie, we współpracy z Nadleśnictwem Lubin.

W dniach 23–24 września 2017 r. braliśmy udział w Święcie Miodu i Wina w Przemkowie. Zaproszeni zostaliśmy przez Zespół Szkół Integracyjnych w Przemkowie. Tam rozłożone mieliśmy stoisko, które po konkursach dla dzieci przenieśliśmy do Parku Miejskiego, gdzie odbywała się główna impreza. W trakcie naszej wystawy prezentowaliśmy pszczoły, narzędzia bartnicze, tradycyjne oraz współczesne stroje bartnicze, a także plansze edukacyjne i zdjęcia,

prowadziliśmy zajęcia edukacyjno–plastyczne dla dzieci: takie jak malowanie twarzy, malowanie obrazków z pszczołami, wykonanie pszczół z materiałów ekologicznych, konkurs wiedzy o pszczołach, pszczelarstwie i bartnictwie.

Prezes Stowarzyszenia brał udział w spotkaniach zorganizowanych przez Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie pt.: „Dlaczego pszczoły są ważne", organizowanych w ramach akcji „Wakacje w ZOO 2017". Na tych zajęciach plenerowych szeroko omawiane było znaczenie pszczół w przyrodzie i w życiu człowieka. Każdy mógł z bliska podziwiać pszczoły znajdujące się w specjalnej ramce pokazowej. Spotkanie to odbyło się przy nowo otwartej wystawie uli, które zostały wyremontowane i są dostępne w Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie. Uczestnicy zapoznali się z budową uli: warszawski-poszerzany, wielkopolski, dadanta. Ponadto do ekspozycji dołączona została kłoda bartna, wydrążona w trakcie spotkań w ZOO przez członków Stowarzyszenia Bartnictwo LGOM, a także przez dzieci biorące udział w spotkaniach. Każdy uczestnik mógł również spróbować miodu z regionalnej pasieki, a także otrzymał symboliczny prezent w ramach wdzięczności za uczestnictwo w zajęciach.

W dniu 6 sierpnia 2017 r. zaproszono Stowarzyszenie na Festyn pn.: „Górna Sucha–Sucha Górna, dawniej i dziś". Na naszym stoisku można było zobaczyć pszczółki, porozmawiać o pszczelarstwie i bartnictwie, a także zakupić miód.

W dniu 24 kwietnia 2017 r. braliśmy udział, wraz z Nadleśnictwem Lubin, w imprezie edukacyjnej w Polkowicach z okazji Dnia Ziemi.

1 maja 2017 r. odbył się w Lubinie Festiwal Kwiatów i Roślin, na którym mieliśmy stoisko, również z Nadleśnictwem Lubin.

Zaproszeni zostaliśmy na Dni Chojnowa, które odbyły się 18 czerwca 2017 r., gdzie wspólnie z Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie rozłożone mieliśmy stoisko promujące naszą działalność.

Rodzinnie wybraliśmy się na spotkanie bartników z Dolnego Śląska, które odbyło się w Gniewoszowie w dniach 21–22 lipca 2017 r. Była to wspaniała okazja do wymiany informacji na temat

dziania kłód bartnych oraz technik hodowli pszczół.

12 sierpnia 2017 r. w Centrum Edukacji Przyrodniczej odbył się „Dzień pszczół. Bartnictwo w Lasach Państwowych". W trakcie imprezy było wiele atrakcji dla dzieci, możliwość zbudowania domków dla zapylaczy, posłuchania odgłosów dzikich zwierząt, a także możliwość zrobienia samodzielnie świeczki z węzy i pokaz dziania kłody bartnej, gdzie każdy mógł spróbować swoich sił.

9 września 2017 r. zostaliśmy zaproszeni przez grupę rekonstrukcyjno-historyczną Dziady Borowe, na spotkanie z okazji 1000–lecia obrony Niemczy, gdzie mieliśmy okazje zaprezentować tradycyjne stroje bartnicze, które wpasowały się w kulturę tamtych czasów.

30 września 2017 r. na zaproszenie Nadleśnictwa Lubin wzięliśmy udział w imprezie „Dary lasu", która odbyła się we Lwówku Śląskim. Wraz z leśniczymi zorganizowaliśmy pokaz.

Pszczelarstwo to rzemiosło (pierwotnie rolnicze) zajmujące się hodowlą pszczół, wywodzące się od bartnictwa. Pszczoły produkują miód, wosk, pierzgę oraz zbierają pyłek. Trzymane są w ulach. Zbiór uli nazywany jest pasieką. W zależności od stosowanej gospodarki pasiecznej rozróżnia się pasieki stacjonarne i pasieki wędrowne. Pasieki wędrowne są przewożone w okresie wiosennym i letnim w miejsca zbierania pożytku i są jednym z podstawowych sposobów zapylania dużych upraw, takich roślin jak rzepak czy gryka i wrzos.

Najstarsze ślady bartnictwa w Polsce pochodzą sprzed 2 tysięcy lat. Pierwotnie polegało ono na wybieraniu miodu z barci, czyli wydłubanych pni drzew. Na kartach historii Polski miód pierwszy raz został doceniony w roku 965 przez arabskiego podróżnika Ibrahima ibn Jakuba. W XIV w. w statucie króla Kazimierza zostało spisane prawo bartne, rozwijane w wiekach następnych (XVI i XVII); powstawały też specjalne bractwa bartne, zazwyczaj na Mazowszu i wśród Kurpiów. W lasach zakładano bory bartne; były to obszary, na których stało co najmniej 60 barci.

Jednym z najlepiej opisanych przykładów bartnictwa w Polsce jest przykład Bractwa Bartnego funkcjonującego na Kurpiach.

To dzięki zachowanym dwóm reprintom z XIX w. przetrwał kodeks prawa bartnego spisany przez starostę przasnyskiego w 1559 r. i starostę łomżyńskiego. Dokumenty przedstawiają zasady funkcjonowania organizacji bartniczych, prawa i obowiązki jej członków jak i ich relacje z osobami spoza bractwa. Omawiają również sposoby pracy przy barciach oraz postrzeganie przyrody przez ówczesnych bartników. Zabiegi na poszczególnych etapach były ściśle określone, kleczba, czyli miodobranie, jak i porządkowanie barci po zimie. Terminem ostatecznym na wiosenne podmiatanie pszczół i wycinanie suchych plastrów po zimie był 8 maja. Po tej dacie na bartnika, który wykonywał te czynności była nakładana kara. Wynikało to z przekonania, że wycinając plastry z czerwiem i ograniczając przez to rojenie się pszczół czyni się szkodę innym bartnikom i ingeruje w „boży porządek" przyrody. Natomiast leśne miodobranie, czyli kleczba, rozpoczynała się 8 września, a bartnicy, którzy robili to wcześniej podlegali surowej karze.

Współczesne pszczelarstwo polega na maksymalnym wykorzystaniu pszczoły miodnej. Pszczelarze poszukują gatunków pszczół, które są w stanie wykorzystać jak największą ilość pożytków, przez co pszczoły zostały na swój sposób udomowione i uzależnione od ludzi. Powrót bartnictwa do lasów ma na celu przywrócenie pszczół do ich naturalnych warunków bytowania. Polega to na przygotowaniu do zasiedlenia dziupli wydrążonych w drzewach lub w kłodach wyciętych z drzew. Rodzinom pszczelim żyjącym w lasach zapewnia się rozwój bez ingerencji człowieka.

Stowarzyszenie Bartnictwo LGOM przygotowało już kilka kłód bartnych, które wiszą w lesie w okolicy Rudnej. Miejsce to zostało wybrane wspólnie z Nadleśnictwem Lubin pod względem dostępności pożytków. Kłoda pokazowa jest również dostępna dla zwiedzających w Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie.

Przygotowano na podstawie: „Pszczelarstwo w Sudetach Zachodnich", Andrzej Paczos.

Konrad Bajger — Prezes Stowarzyszenia Bartnictwo LGOM, bartnik i pszczelarz, działacz społeczny organizujący akcje popularyzujące tematykę pszczelarstwa oraz bartnictwa.

3. Krystyna Huzarewicz

Działalność Centrum Kultury „Muza" w Lubinie — zaproszenie do czynnego uczestnictwa w kulturze

Summary

Center of culture "Muza" is a modern culture center, continuing a tradition that began at the end of the sixties of last century as Culture House of Copper "Zagłębie". Basic purpose of "Muza" as a culture institution is to acquire and prepare to active participation in culture and contribution of its value. Every year of Center of culture "Muza" brings a lot of events, opportunities, activities and workshops aimed for different age groups. Below described events organized are a basis of its activity and are example of a way how Center of culture "Muza" implements it's goals delivering a suggestions how to spend free time and a possibilities to develop passion and interest of the region citizens allowing then to actively participate in culture. In the 2017 Center of Culture "Muza" was visited by over 100.000 guestes.

Streszczenie

Centrum Kultury „Muza" w Lubinie jest nowoczesnym ośrodkiem kultury, kontynuującym tradycję powstałego pod koniec lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku Domu Kultury Zagłębia Miedziowego. Podstawowym celem „Muzy" jako instytucji kultury jest pozyskiwanie i przygotowanie społeczeństwa do aktywnego uczestnictwa w kulturze oraz współtworzenia jej wartości. Każdy rok działalności Centrum Kultury „Muza" w Lubinie przynosi ogrom propozycji imprez, zajęć i warsztatów przeznaczonych dla różnych grup wiekowych. Opisane poniżej, organizowane przez ośrodek imprezy, stanowią podstawę jego działalności oraz są przykładem, w jaki sposób

Centrum Kultury „Muza" realizuje swoje statutowe cele, dostarczając propozycji spędzenia wolnego czasu oraz możliwości rozwijania pasji i zainteresowań mieszkańców regionu, umożliwiając im aktywne uczestnictwo w kulturze. W minionym roku 2017 Centrum Kultury „Muza" odwiedziło ponad 100 tys. gości.

Postęp techniczny, szybka urbanizacja oraz życie obciążone stresem stanowią dla współczesnego społeczeństwa wyzwanie motywujące do przejęcia inicjatywy w organizacji czasu wolnego. Jego formy, jak i treści mogą pomóc jednostkom odkrywać nowe postawy, szukać priorytetów oraz wartości, które następnie wniosą do swojego codziennego życia. Umiejętnie wykorzystany czas wolny pełni rolę stymulatora wszechstronnego rozwoju, a przy tym budzi i kształtuje potrzebę stałego uczestnictwa w kulturze. Trudno nie dostrzec jak znaczącą rolę w tym zakresie pełnią ośrodki kultury, dostarczając propozycji spędzenia czasu wolnego w odpowiedzi na zainteresowania, hobby, wiek, płeć i status ekonomiczny.

Centrum Kultury „Muza" w Lubinie jest prężnie działającą, nowoczesną instytucją kultury, kontynuującą tradycję powstałego w 1969 r. Domu Kultury Zagłębia Miedziowego. Podstawowym celem „Muzy" jako instytucji kultury jest pozyskiwanie i przygotowanie społeczeństwa do aktywnego uczestnictwa w kulturze oraz współtworzenia jej wartości.

CK „Muza" zgodnie ze swoim statutem[1], prowadzi działalność w zakresie edukacji kulturalnej i upowszechniania kultury, w szczególności poprzez: organizowanie spektakli teatralnych, koncertów, recitali oraz innych form estradowych, imprez rozrywkowych, sesji popularno–naukowych, a także poprzez prowadzenie zespołów, sekcji i warsztatów artystycznych. Jest organizatorem festiwali, przeglądów, konkursów i innych imprez kulturalnych, które przygotowuje samodzielnie lub we współpracy z działającymi w regionie innymi instytucjami, stowarzyszeniami i organizacjami społecznymi. W obiekcie funkcjonuje kino „Muza" z dwiema salami. Sala widowi-

[1] Uchwała Nr XXVI/205/12 Rady Miejskiej w Lubinie z dn.3.07.2012 r. w sprawie nadania statutu dla Centrum Kultury „Muza" w Lubinie, rozdział 2, § 4

skowo–kinowa posiada 404 miejsca, natomiast sala kameralna 150. W dużej sali obok projekcji kinowych, prezentowane są spektakle teatralne i kabarety. Tutaj także odbywają się koncerty oraz inne imprezy estradowe (konkursy, przeglądy, festiwale). W ośrodku znajdują się profesjonalnie wyposażone sale konferencyjne oraz sale do zajęć artystycznych. Funkcjonuje Restauracja „Klub Pod Muzami" z dodatkową salą bankietową. Na terenie całego obiektu, który jest przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, działa bezprzewodowy Internet.

Każdy rok działalności Centrum Kultury „Muza" w Lubinie przynosi ogrom propozycji imprez, zajęć i warsztatów przeznaczonych dla różnych grup wiekowych. Stwierdzenie, że każdy znajdzie tu coś dla siebie jest w pełni uzasadnione.

Już od 10 lat realizowany jest tu projekt pn. „Teatr w Lubinie". To przedsięwzięcie dostarcza mieszkańcom regionu rozrywki na najwyższym poziomie. W ramach cyklu (od końca września do połowy grudnia) prezentowane są, mające wysoką ocenę, spektakle



Fot. 1, Spektakl Wrocławskiego Teatru Komedia pt. „Pomoc domowa" (fot. Janusz Mróz)

teatrów z całej Polski. Wszyscy ci, którzy nie mają czasu albo możliwości by podróżować po kraju w celu odwiedzenia teatru, mogą to zrobić w Lubinie. CK „Muza" proponuje widzom obejrzenie spektakli znaczących, niosących ważne treści, a także komediowych (dających wytchnienie) zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci. Widzowie mieli już okazję obejrzeć przedstawienia m.in. Teatru Polonia z Warszawy, Teatru Polskiego ze Szczecina, Teatru Śląskiego z Katowic, Teatru Bagatela z Krakowa, Wrocławskiego Teatru Komedia czy Kieleckiego Teatru Tańca. Na scenie „Muzy" zagrali m.in.: Krystyna Janda, Jerzy Stuhr, Marcel Wiercichowski, Magdalena Walach, Szymon Bobrowski, Piotr Machalica, Zbigniew Zamachowski, Sonia Bohosiewicz, Bartłomiej Topa, Tomasz Kot, Iza Kuna i wielu, wielu innych. Każdego roku, w ramach tego projektu, na widowni sali widowiskowej „Muzy" zasiada niemal 5 tys. osób.

Funkcjonujące w obiekcie Kino „Muza" należy do sieci kin studyjnych. Pozycje filmowe tutaj prezentowane zawierają zarówno najnowsze premierowe tytuły, jak również filmy przedstawiane w ramach cykli filmowych, takich jak: „Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej", DKF[2], „Sputnik nad Polską", „Kino dla seniora", „Mamo, tato zabierzcie mnie na poranek" i wprowadzone ostatnio „Muza baby kino". W kwietniu 2018 r. kino „Muza" zakończyło szósty rok udziału w ogólnopolskim projekcie „Filmoteka Szkolna. Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej", realizowanym w ponad 40–u miastach w całej Polsce. To projekt, w ramach którego odbywają się pokazy wartościowych filmów (przede wszystkim europejskich) fabularnych, dokumentalnych i animowanych, połączone z prelekcją prowadzoną przez filmoznawcę. Powiększa się także grupa uczestników seansów DKF w „Muzie". To widownia spragniona filmów innych niż te, które na co dzień można obejrzeć w telewizji czy w kinie. W tym cyklu pokazywane są filmy polskie i europejskie, zdobywcy Oscarów i laureaci nagród na festiwalach filmowych oraz ciekawe dokumenty. Cykl „Kino dla seniorów" służy aktywizacji najstarszych mieszkańców Lubina, a propozycja pn. „Mamo, tato zabierzcie mnie na poranek" przyciąga do kina całe rodziny. Najnowszy projekt „Muza baby kino"

[2] Dyskusyjny Klub Filmowy

to seanse dla mam z niemowlętami. Pokazy filmowe odbywają się z nieco przyciszonym dźwiękiem, sala pozostaje delikatnie oświetlona, z komfortową temperaturą i miejscem do przewijania.

Sale CK „Muza" to także miejsce cyklicznych spotkań Klubu Filatelistów, Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego, Klubu Brydża Sportowego, Komitywy Artystycznej, Lubińskiego Klubu Fantastyki oraz spotkań z Ludźmi Gór.

Od kilku już lat, w marcu CK „Muza" organizuje festiwal pn. „Wiosna Kobiet". Impreza kierowana jest do pań, zainteresowanych ciekawymi formami spędzania wolnego czasu, chcących poświęcić chwilę uwagi sobie i swoim potrzebom. Przez dwa dni w salach



Fot. 2, Wiosna Kobiet — warsztaty malarstwa intuicyjnego (fot. Janusz Mróz)

„Muzy" można skorzystać z warsztatów artystycznych i taneczno-ruchowych (również dla mam z dziećmi) oraz relaksacyjnych i edukacyjnych (poświęconych rozwojowi osobistemu).

Centrum Kultury „Muza" w ramach edukacji artystycznej dla dzieci i młodzieży prowadzi dla grup zorganizowanych zajęcia

z dziedziny teatru oraz zajęcia plastyczne. Oferta skierowana jest zarówno do małych dzieci (przedszkola) jak i dzieci i młodzieży szkolnej. Są to zajęcia, podczas których w formie zabawy dzieci wprowadzane są w tajniki świata teatru. Wachlarz technik i materiałów przygotowywanych na warsztaty edukacji plastycznej służy rozwijaniu wyobraźni i uwrażliwia dzieci artystycznie. Dla nieco starszych (liceum) wprowadzono od niedawna warsztaty chemiczne. Prowadzone w innej scenerii niż sala lekcyjna, skupiają uwagę uczniów i wzbudzają ciekawość, a przy tym są nowatorską formą poznawania trudnych zasad i reakcji chemicznych. Od kilku lat CK „Muza" orga-



Fot. 3, Zespół Piosenki i Tańca „Gwarkowie" na scenie CK Muza (fot. Janusz Mróz)

nizuje także urodziny dla dzieci. Każda impreza jest dopasowana do zainteresowań, wieku i temperamentu jubilata oraz gości. Rodzice chętnie korzystają z tej formy, by zapewnić swoim pociechom świetną zabawę.

Kilkaset osób (dzieci i młodzież) odwiedza tygodniowo

„Muzę” biorąc udział w zajęciach popołudniowych, doskonaląc się w śpiewie i tańcu pod kierunkiem profesjonalistów. Kilkakrotnie w ciągu roku uczestnicy tych zajęć prezentują swoje umiejętności na dużej scenie CK „Muza” oraz na scenie Restauracji „Klub Pod Muzami”. Podobnie uczestnicy warsztatów teatralnych (młodzież licealna), którzy doskonalą swoje umiejętności aktorskie pod okiem instruktora, a efektem ich pracy, trwającej od września do kwietnia, jest zagranie w specjalnie dla nich przygotowanej sztuce. Każda premiera wzbudza ogromne emocje młodych adeptów aktorstwa oraz ich najbliższych, którzy wypełniają po brzegi widownię sali widowiskowej. Uczestnicy tego typu warsztatów nie tylko kształcą się



Fot. 4, Letnia Akademia Zabawy (fot. Janusz Mróz)

wokalnie, tanecznie i aktorsko. Mogą przy tym przezwyciężać swoje słabości, nieśmiałość, uczyć się pracy w grupie, a także zbierać doświadczenie przy prezentacjach i wystąpieniach publicznych. Przy tym wszystkim pozostaje możliwość ciekawego spędzenia czasu wolnego w grupie rówieśniczej o podobnych zainteresowaniach.

W okresie ferii i wakacji „Muza" zaprasza dzieci do Akademii Zabawy. To propozycja dla najmłodszych, w wieku od 6 do 10 lat. Trwające w cyklu tygodniowym, 4–godzinne zajęcia zawierają: gry, zabawy oraz warsztaty plastyczne i ruchowe. To propozycja dla dzieci, które ferie zimowe i wakacje spędzają w mieście. Zawsze świetnie się bawią, oglądają także spektakl teatralny oraz film z bieżącego repertuaru kina. Zarówno w czasie ferii (Zimowa) jak i wakacji (Letnia) Akademia Zabawy od lat gromadzi sporą grupę młodych lubinian.

W okresie letnim od 8 lat Centrum Kultury „Muza" organizuje dla dorosłych koncerty w parku. Odbywają się one w każdą niedzie-



Fot. 5, Koncert w Muzycznej Altanie (fot. Janusz Mróz)

lę lipca i sierpnia o godz. 18:00 w Muzycznej Altanie, usytuowanej w Parku Piłsudskiego (park za CK „Muza"). Są to koncerty z muzyką popularną, rozrywkową, ludową, biesiadną, ale także filmową i operetkową. Koncerty te mają już swoją wierną publiczność.

Na terenie Centrum Kultury „Muza" organizowane są różnego rodzaju wystawy. Służą temu hole ośrodka, galeria na piętrze



Fot. 6, Wystawa fotografii A. Fiedlera pt. „Maluchem przez Afrykę” (fot. Janusz Mróz)

i „Klub Pod Muzami,” a także taras przy restauracji. Prezentowane prace są najczęściej autorstwa lokalnych twórców. Są też wynikiem konkursów plastycznych organizowanych przez „Muzę” oraz efektem pracy działającej przy Centrum Kultury „Muza” grupy plastycznej „Trzy Kolory”.

CK „Muza” przy organizacji niektórych imprez współpracuje z innymi placówkami kulturalno–oświatowymi, m. in. Państwową Szkołą Muzyczną I–go stopnia w Lubinie, Stowarzyszeniem Trzeci Wiek i Domem Dziennego Pobytu „Senior”, Klubem Górskim „Problem” oraz Stowarzyszeniem „Równe Szanse”.

Od pięciu lat CK „Muza” współpracuje z wrocławskimi uczelniami wyższymi jako regionalny koordynator Dolnośląskiego Festiwalu Nauki. W październiku 2017 r. odbyła się już XX edycja Festiwalu. Wykład inauguracyjny uświetnił swoim występem działający w Lubinie Dziecięcy Zespół Piosenki i Tańca „Gwarkowie”. W lubińskiej edycji Festiwalu uczestniczyło ponad 4 tys. osób (uczniów szkół



Fot. 7, Dolnośląski Festiwal Nauki — warsztaty pt. „Podróż do wnętrza Ziemi" (fot. Janusz Mróz)

podstawowych i średnich z terenu powiatu lubińskiego i polkowickiego, studenci Uczelni Jana Wyżykowskiego oraz słuchacze Polkowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku). W „Muzie" zorganizowano ponad 30 wykładów i pokazów dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Każdego roku w „Muzie" odbywają się konkursy i przeglądy skierowane do artystycznie uzdolnionej młodzieży. Są to: Dziecięcy Konkurs Wokalny „O Złotą Nutkę", o zasięgu powiatowym, skierowany do dzieci w wieku od 7 do 14 lat; Przegląd Taneczny „Lubin Dance" — impreza dla zespołów i tancerzy solistów w wieku do 25 lat. W przeglądzie biorą udział reprezentanci z terenu całego Dolnego Śląska, rywalizując w dwóch kategoriach: taniec nowoczesny i mini spektakl taneczny. CK „Muza" od wielu lat organizuje eliminacje powiatowe Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Na scenie „Klubu Pod Muzami" co roku rywalizują młodzi wokaliści w ramach konkursu „Scena Prezentacji Młodych". Impreza trwa trzy dni (dwa dni przesłuchań konkursowych oraz koncert finałowy). Wszystkie



Fot. 8, Dziecięcy i Młodzieżowy Przegląd Taneczny Dolnego Śląska LUBIN DANCE (fot. Janusz Mróz)

konkursy i przeglądy skupiają dużą grupę młodych ludzi, chętnych do rywalizacji i prezentacji swoich umiejętności.

Animatorzy kultury, tworzący zespół CK „Muza", ciągle poszukują nowych form aktywizacji tutejszej społeczności. W 2017 r. zorganizowany został konkurs „Poznaj historię naszego miedziowego świata 1957-2017". Był to projekt historyczno–literacki, oparty na wydawnictwie SITG[3], a skierowany do młodzieży, której zadaniem było umieszczenie na czystych kartach wydawnictwa treści odnoszących się do czasu opisanego w wierszach inż. Jerzego Tenerowicza — wieloletniego pracownika KGHM Polska Miedź S.A. Ilustrację każdej z sześciu dekad stanowiły rodzinne pamiątki (zdjęcia) lub opisane wspomnienia starszego pokolenia. Młodzież dzięki temu projektowi mogła lepiej poznać historię swoich rodzin.

[3] Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa

CK „Muza" jest otwarte na nowe pomysły. Reakcją na zapotrzebowanie miłośników gier i nowych technologii był dwudniowy konwent pn. „ITPlanet E-Sports Masters" — po raz pierwszy zorganizowany w 2015 r. W programie imprezy obok turniejów gier komputerowych, znalazła się strefa gier planszowych oraz wyjątkowo atrakcyjny Cosplay (konkurs, którego uczestnicy przebierają się za postaci z gier) — jego finał, zapełnił po brzegi widownię sali widowiskowej „Muzy". Zupełnie nowym projektem była także zorganizowana w 2017 r. duża, tym razem jednodniowa impreza przeznaczona dla miłośników fantastyki. W ramach eventu odbywały się pokazy i turnieje gier planszowych, figurkowych oraz sesje RPG. Zorganizowano także strefę gier retro (z wykorzystaniem komputerów typu amiga i attari). W programie imprezy znalazły się również różnego



Fot. 9, ITPlanet E-Sports Masters (fot. Janusz Mróz)

rodzaju warsztaty oraz prelekcje, a także konkurs Cosplay i mini-cospley dla dzieci. Ozdobą imprezy były występy szermierzy oraz grupy „Gwardia Gryfa" — finalistów telewizyjnego programu „Mam

talent".

Nowym projektem był także zorganizowany na terenie Parku Piłsudskiego po raz pierwszy w 2017 r. Plener Sztuk Wszelakich i Rękodzieła, czyli artystyczne zakończenie lata. Impreza nawiązywała do organizowanego wcześniej przez „Muzę" przez dziesięć lat Ogólnopolskiego Festiwalu Rękodzieła. W parku rozstawiono namioty i stoiska z wyrobami rękodzieła artystycznego. W programie imprezy znalazły się ponadto: plenery rzeźbiarski i malarski oraz pokazy tworzenia rzemiosła. Można było spróbować swoich sił w lepieniu w glinie, przy czerpaniu papieru oraz w warsztacie tkackim i plecionkarskim. Wiele osób z zainteresowaniem oglądało pokaz dmuchania szkła artystycznego. Wiele pozytywnych emocji wzbudziła urządzona przez pracowników Muzy „Biblioteka pod chmurką". Dużą widownię skupił na sobie mini spektakl plenerowy dla dzieci. W „Muzycznej Altanie" wystąpili młodzi wykonawcy — laureaci konkursów wokalnych, organizowanych przez CK „Muza". Wystąpił także działający w Lubinie Chór Concordia, a na zakończenie impre-



Fot. 10, Plener Sztuk Wszelakich i Rękodzieła — animacje z dziećmi (fot. Janusz Mróz)

zy „Kapela Michały”, która rozbawiła publiczność. Impreza została uznana za bardzo udaną. Sprawdziła się zarówno nowa formuła, jak również lokalizacja. Udało się „ożywić” miejski park. Wielu mieszkańców miasta niemal całą niedzielę spędziło na świeżym powietrzu przyglądając się twórczej pracy i korzystając z atrakcji zaproponowanych przez organizatora.

Działalność Centrum Kultury „Muza” w Lubinie to ogrom propozycji imprez, zajęć i warsztatów artystycznych, dzięki którym aktywizowana jest młodzież, dorośli i całe rodziny. Dokonuje się tego zarówno w sprawdzonych od wielu lat formach, jak również szukając ciągle nowych propozycji i rozwiązań.

Na podstawie przeprowadzonej wyżej analizy widać wyraźnie, że ośrodek realizuje, przywoływane często, opisane przez Edmunda Wnuka–Lipińskiego[4] wszystkie funkcje przypisywane czasowi wolnemu. Realizowane są tu bowiem funkcje edukacyjne związane z zaspakajaniem potrzeb poznawczych, funkcje wychowawcze — pozwalające na przyswojenie norm zachowania, funkcje integracyjne — zaspakajające potrzeby przynależności i uznania, a także funkcje kompensacyjne (poprzez zaspokajanie potrzeb) oraz rekreacyjne i kulturalne.

mgr Krystyna Huzarewicz — urodzona w 1962 r. w Lubinie. Socjolog — absolwentka Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Na co dzień pracuje jako specjalista ds. promocji i reklamy w Centrum Kultury „Muza” w Lubinie.

[4] Wnuk–Lipiński E. (1982), *Praca i wypoczynek w budżecie czasu*, IBPM, Warszawa

4. Agata Łabuzińska

Rola zieleni w ZOO Lubin — Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie

Summary

Green areas in urban spaces are currently playing an important role. Primarily improving the standard of living of the inhabitants during the continuous increase of building development which consequently, is reducing the amount of greenery in the city. Despite the deficiency of these areas, sometimes the existing greenery is managed in a way that combines natural and educational values — as is the case in the Wrocławski Park. The following is a description of the role of greenery and how to „promote" it for the visitors.

Streszczenie

Tereny zielone w przestrzeni miejskiej pełnią aktualnie istotną rolę. Przede wszystkim oprawiają standard życia mieszkańców przy ciągłym wzroście zabudowy, a co za tym idzie zmniejszania ilości zieleni w mieście. Pomimo deficytu tych terenów, niekiedy istniejącą zieleń udaje się wykorzystać w sposób, w którym łączy się wartości przyrodnicze z edukacyjnymi — tak jak ma to miejsce w Parku Wrocławskim. Poniżej opisane zostały role, jakie pełni istniejąca tam roślinność oraz sposoby „promowania" jej wśród osób odwiedzających park.

Wstęp

Roślinność już od czasów starożytnych była dla ludzi ważna i całe szczęście tak pozostało do dnia dzisiejszego. Gdyby przeanalizować układ planistyczny dzisiejszych miast, w każdym z nich znajdziemy mniejszy lub większy skrawek zieleni. W małych wsiach lub miasteczkach są to zazwyczaj małe parczki, skwery przydrożne

lub ogródki otaczające domy, z kolei w większych miastach najpopularniejsze są bulwary, promenady, ogródki działkowe, ale przede wszystkim parki, niekiedy z długą historią i imponującą zielenią. Tak jest również w przypadku Parku Wrocławskiego — sto lat temu pełniącego rolę zieleńca przypałacowego, a dzisiaj zamkniętego, bezpiecznego miejsca pełniącego w dodatku rolę ogrodu zoologicznego.

Zarys historyczny parku

Zanim opisane zostaną zadania, jakie pełni zieleń Parku Wrocławskiego, warto na początku zapoznać się z jego historią. W dostępnej literaturze nie ma nigdzie podanej dokładnej daty powstania tego miejsca. Można jedynie domyślać się, że założony został na początku XIX w. wraz z pojawieniem się pierwszego budynku na tym terenie. Aktualny obszar parku w swojej historii pełnił rolę terenów zalewowych (dzisiejsze łęgi oraz tereny zieleni urządzonej), ale przede wszystkim był zamkniętym, prywatnym zieleńcem przydworskim, a następnie przypałacowym (teren istniejącego do dzisiaj starodrzewu). Po wojnie przyjął charakter otwartego parku miejskiego, na terenie którego mieścił się amfiteatr (zbudowany prawdopodobnie na miejscu pałacu), w którym to odbywały się liczne występy oraz imprezy kulturalne dla mieszkańców Lubina. Przebiegała tu również pierwsza w Lubinie ścieżka zdrowia. Park w takim stanie istniał aż do roku 2013. Wtedy też podjęto decyzję o rewitalizacji całego terenu i powstaniu w tym miejscu zamkniętego Parku Wrocławskiego, który w późniejszym etapie zyska status ogrodu zoologicznego. Zmiana ta miała za zadanie zmienić dotychczasowy charakter całego obszaru, zarówno pod względem estetycznym, jak i użytkowym. Z miejsca opuszczonego, zaniedbanego powstał ogrodzony, uporządkowany teren, gdzie wśród otaczającej zieleni można uprawiać odpoczynek bierny, jak i czynny, dzięki licznym akcjom organizowanym przez Centrum Edukacji Przyrodniczej — jednostce powołanej w dwóch celach. Pierwszy to przede wszystkim edukacja o świecie zwierząt oraz roślin poprzez wykłady czy też pokazy, drugi to nadzór nad całym terenem Parku, zarówno jeśli chodzi o opiekę nad zwierzętami, ale i samodzielny nadzór nad porządkiem oraz całoroczną pielęgnacją zieleni rosnącej na całym tym obszarze. Takie

rozwiązanie pozwala na utrzymanie terenu w nienagannej, wręcz idealnej kondycji, a w razie potrzeby natychmiastową reakcję na powstałe problemy.

Rewitalizacja parku

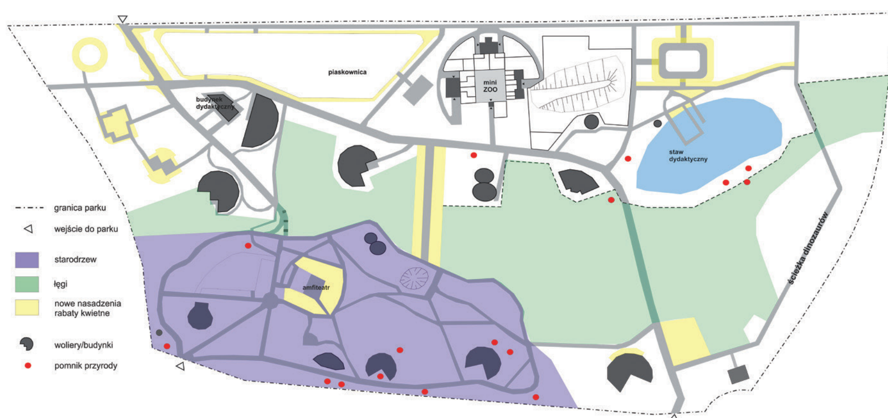
Dendroflora obszaru znacznie wyróżnia się na tle innych miejskich terenów zielonych. Park Wrocławski jest drugim co do wielkości parkiem w Lubinie, zajmując powierzchnię 14 ha. Głównym zadaniem rewitalizacji tego terenu było stworzenie miejsca chętnie uczęszczanego przez mieszkańców, pozyskanie nowej wizytówki miasta, a co za tym idzie ogólną poprawę turystyki miasta. Biorąc pod uwagę rewitalizację roślinności, dużym wyzwaniem podczas tego zadania było odpowiednie dokomponowanie lub też na niektórych obszarach wprowadzenie od nowa atrakcyjnej zieleni. W procesie tym najważniejszy był dobór odpowiednich gatunków pod względem siedliskowym, zadaniowym oraz estetycznym. Dzięki swojemu trójstopniowemu układowi, w parku istnieją prawie wszystkie stanowiska, w jakich mogą rosnąć rośliny (tereny nasłonecznione, zacienione, narażone na wiatr, ale też i osłonięte, obszary z glebą bardzo żyzną, jak i jałową, obszary zasobne w wodę oraz bez dostępu do wody). Takie warunki stały się idealne do ukazania różnorodności roślin, jednak zanim do tego doszło należało w bardzo przemyślany sposób dobrać odpowiednie gatunki, aby miały one szansę przeżycia na danym stanowisku oraz mogły w pełni ukazywać swoje walory estetyczne. Jednym z głównych zadań, jakie nadano zieleni Parku Wrocławskiego jest ukazanie różnorodności pod względem upływu czasu, tzn. jeśli dana roślina kończy swój czas kwitnienia, następny gatunek zastępuje ją. Powoduje to, że przez cały rok kalendarzowy, w parku nie panuje monotonia, a krajobraz o każdej porze roku jest odbierany inaczej. Innym zadaniem podczas rewitalizacji było stworzenie roślinności bezpiecznej dla użytkowników parku. Oczywiste jest, że rośliny w reprezentacyjnym miejscu powinny być jak najbardziej dekoracyjne oraz w jak największym stopniu wzbogacały przestrzeń. Mogą to robić chociażby poprzez swój zapach, wygląd — zarówno całego pokroju, kwiatów, liści lub owoców. Te wszystkie „atrybuty” roślin służą również do bliższego poznania, chociażby po-

przez dotyk i powonienie. Biorąc pod uwagę fakt, że w największej grupie użytkownikami parku są dzieci, które są ciekawe oraz chętne do przyswajania nowych wiadomości na różne tematy — gatunki roślin, jakie wprowadzone zostały na teren parku służą niekiedy, jako „żywy eksponat” przy nauce na temat świata roślin.

Istniejąca roślinność Parku Wrocławskiego

Roślinność parku podzielić można na trzy odmienne od siebie strefy: starodrzew, obszar łęgowy przebiegający przez centralną części parku oraz teren zieleni urządzonej (Ryc. 1).

Najstarsza część parku — starodrzew, to skupisko drzew two-



Ryc. 1, Podział parku na strefy roślinne

rzący obszar grądów, wśród których wyróżnić można takie gatunki drzew, jak: klony pospolite i jawory, graby pospolite, dęby szypułkowe, robinie akacjowe, lipy szerokolistne, kasztanowce zwyczajne, czy też olchy czarne. Wartym zaznaczenia jest fakt, że z 37 pomników przyrody, jakie podlegają ochronie na terenie miasta Lubina, aż 16 rośnie w samym Parku Wrocławskim, w głównej mierze na obszarze grądów. Teren ten dopełnia zaaranżowany zielenią ozdobną plac po byłym amfiteatrze.

Kolejna strefa, zlokalizowana pośrodku parku to pozostałość lasu łęgowego. Z przyrodniczego punktu widzenia łęgami nazywamy lasy, które powstają na terenach przyrzecznych lub w miejscach, gdzie kiedyś płynęła rzeka. Z niemieckich Messtischblatt'ów wynika, że w tej części parku, prawie sto lat temu przepływała rzeka, która z czasem zmieniła nieco swój bieg. Rosną tu więc gatunki, które preferują wilgotne siedlisko. Charakterystycznymi drzewami, które można zaobserwować na tych terenach są olsze, topole, wierzby, wiązy lub jesiony. Jest to jedyny obszar w parku, w którym nie prowadzi się żadnych ingerencji ze strony człowieka. Dzieje się to z kilku powodów. Pierwszy i najważniejszy — dzięki temu, że na tym terenie występują siedliska wilgotne, stwarza to doskonałe warunki do silnego wzrostu roślin — cały pas łęgów przypomina nieco dżunglę. W dodatku, iż teren pozostawiony jest „samemu sobie", stworzone zostają warunki również dla dzikich zwierząt zamieszkujących park, zapewniając im dostęp do pokarmu, ale dając im również schronienie. Powód drugi — w Polsce, w obecnych czasach duży nacisk kładzie się na poprawę oraz regulację koryt rzecznych, aby chronić tereny nadrzeczne przed powodziami. Z tego powodu niestety siedliska łęgowe są niszczone. Jednak na wszystkich pozostałych terenach, na których istnieją naturalne łęgi dąży się do tego, aby chronić je przed nieuzasadnionym niszczeniem, pozostawiając je w stanie niezmienionym.

Teren zieleni urządzonej, to kilka obszarów wszelkich roślin ozdobnych począwszy od jednorocznych bylin, roślin cebulowych, poprzez kwitnące krzewy do wielkich, ozdobnych traw, które swoje walory estetyczne najbardziej uwydatniają jesienią. Do tego terenu wlicza się również staw dydaktyczno–krajobrazowy, który powstał w 1999 r. Zamieszkiwany obecnie przez dzikie kaczki i parę łabędzi, a wokół obrośnięty naturalną roślinnością wodną i szuwarową. Część centralna, to największe zbiorowisko roślin, to także powtarzający się układ odpowiednio dobranych kwiecistych wieloletnich bylin i krzewów, traw ozdobnych. Cały układ ma kształt falisty, dzięki czemu na bardzo długich alejach cała rabata nie jest monotonna.

Zieleń a edukacja

Mając dostęp do tak dużego terenu porośniętego różnorodną roślinnością, dużym błędem byłoby niewykorzystanie go w celach edukacyjnych. W celu rozpowszechnienia nauki o otaczającej nas przyrodzie, zostały stworzone dwie trasy dydaktyczne związane z otaczającą nas przyrodą, a są nimi ścieżka pomników przyrody oraz ścieżka botaniczna.

Ścieżka pomników przyrody

Korzystając z faktu, że w Parku Wrocławskim rośnie duża ilość pomników przyrody, a przede wszystkim w ramach popularyzacji tej formy ochrony drzew, została przygotowana trasa, która ma na celu wyszukiwanie, a następnie zapoznanie się z szesnastoma pomnikowymi drzewami. Przy każdym z nich umieszczona jest tabliczka z podstawowymi informacjami oraz ciekawostkami na temat danego gatunku (Ryc. 2). Dodatkowo podczas przemieszczania się po parku, słuchacze dowiadują się podstawowych informacji na temat pomników, jak i pozostałych drzew, chociażby „Co może zostać uznane za pomnik?, Kto uchwala pomnik przyrody?, Jak obliczyć wiek drzewa?, Jak obliczyć wysokość drzewa?". Sposób przejścia ścieżki jest dobrany odpowiednio do wieku osób biorących udział w wycieczce. Każdy uczestnik dostaje pomoc dydaktyczną — specjalnie wydany skrypt, w którym umieszczona jest mapa parku z lokalizacją szukanych pomników, opis oraz grafiki poszczególnych części drzew najbardziej charakterystycznych dla danego gatunku — liście, owoce, pędy, pąki lub też kora. Niezależnie od wieku, grupa biorąca udział w wycieczce proszona jest w pierwszej kolejności o jak najbardziej samodzielne podążanie za pomocą mapy do uprzednio wskazanego przez przewodnika pomnika przyrody. Ma to na celu naukę w odczytywaniu bardzo prostej mapy z charakterystycznymi punktami oraz dodatkowo w zastosowaniu jej od razu w terenie i doprowadzeniu do odpowiedniego miejsca. Następnie staramy się rozpoznać gatunek drzewa zależnie od panującej pory roku: za pomocą pędów, pąków, kory — sezon jesień i zima, za pomocą liści, owoców oraz kwiatów — sezon wiosenny i letni. Atutem takiej nauki o drzewach jest na



Ryc. 2, Przykładowa tabliczka opisująca pomnik przyrody — topolę czarną (fot. A. Łabuzińska)

pewno połączenie teorii z praktyką, czyli możliwość porównania rzeczywistych tworów przyrody z informacjami teoretycznymi opisanymi w skrypcie. Wycieczka kończy się po dotarciu do wszystkich 16 pomników przyrody.

Ścieżka botaniczna

Drugą propozycją na zapoznanie się ze światem roślinnym Parku Wrocławskiego jest ścieżka botaniczna. Ma ona na celu przybliżenie wszystkim osobom zainteresowanym gatunków rosnących na terenie parku. Ścieżka ta oprowadza po całym parku i próbuje pokazać różnorodność roślinną, od małych krzewinek po wysokie trawy i drzewa. O ile trasa dendrologiczna może być realizowana przez cały rok, tak ścieżka botaniczna najbardziej okazała jest w miesiącach letnich, w momencie, kiedy większość roślin kończy lub zaczyna swoje kwitnienie. Dodatkowymi elementami, jakie znacznie ułatwiają rozpoznanie roślin, są tabliczki opisujące poszczególne gatunki (Ryc. 3) podobne do tych, które można spotkać w ogrodach botanicznych.

Ryc. 3, Przykładowa tabliczka opisująca gatunek rozchodnika okazałego

Podsumowanie

Dobrze zaplanowana i zagospodarowana zieleń miejska stanowi istotny element w życiu społecznym mieszkańców dużych miast. Daje ona możliwość kontaktu z naturą oraz stwarza szanse do wypoczynku, odprężenia się, co korzystnie wpływa na kondycję psychiczną i fizyczną człowieka. Jednak aby zieleń mogła spełniać swoje role musi być w odpowiedni sposób zarządzana, aby jej estetyka zachęcała do odwiedzin. Dobrze byłoby też w większym stopniu wykorzystywać naturę w celach edukacyjnych, chociażby przez organizowanie „żywych" lekcji przyrody, gdyż sama teoria niewiele wszczepi w nas informacji o otaczającym nas środowisku.

Bibliografia:

- Chojecka A., *Znaczenie terenów zielonych w przestrzeni publicznej oraz wpływ na jakość życia miejskiego*, Rynek — Społeczeństwo — Kultura, nr 1/2014, str. 48-54
- Kaszyński B., Szczukowska H., *Łęgi, polskie lasy deszczowe*, Bydgoszcz 2012
- *Mapa topograficzna Lüben/Lubin*, skala 1:25 000, 1933, zbiory Archiwum Map Zachodniej Polski
- *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lubina*, Lubin 2012

Strony internetowe:

- Wspomnienia Zoe Droysen, prawnuczki pierwszego właściciela terenu Parku Wrocławskiego, www.lueben-damals.de/erinnerungen/droysen.html, na dzień: 25.10.2017

Agata Łabuzińska — magister inżynier architekt krajobrazu Wydziału Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu. Od 2016 r. zatrudniona w Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie. Zajmuje się utrzymaniem zieleni na terenie Parku Wrocławskiego w Lubinie.

5. Iwona Skrypin

Zajęcia edukacyjne w Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie

Summary

Modern education requires absorbing more and more knowledge. To be able to fulfill these demands, we need to reach out for new methods of teaching. The more interesting the lessons are, the easier it is to comprehend them. In this instance direct contact with nature gives better results in learning of science. However in urban area it was greatly limited until three years ago the Centre of Nature Education was created. Since then the awareness of ecology and natural sciences is increasing (especially among youngest citizens). The employees of the Centre of Nature Education are competent in natural science and can easily teach children and their teachers from any preschools or kindergartens. Lessons here are conducted in form of workshops, because even the best written book about animals won't replace observance of their natural environment. Additionally it is proven that the best results gives not just observing of fauna and flora, but an active discussion and tasks to completing as well.

Zoological Garden is placed in the Park Wrocławski in Lubin. It is opened every day and thanks to the description of every species, whole families can gain knowledge and enjoy outdoor activities surrounded by nature.

Streszczenie

Współczesna nauka i edukacja stawia coraz więcej wymagań, dotyczących uczenia siebie i innych. Chcąc sprostać wyzwaniom edukacyjnym, należy nieustannie szukać nowych metod nauczania. Wyjście ze szkolnej ławki i próba poznania otaczającego świata, dają lepsze efekty dydaktyczne niż mogłoby się wydawać. Obserwacja

przyrody w bezpośrednim z nią kontakcie jest możliwa w przestrzeni miejskiej, m.in. dzięki takim miejscom jak Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie. Jednak sama obserwacja roślin i zwierząt nie daje takich efektów, jak obserwacja połączona z dyskusją, zadaniem do wykonania czy próbą poznania związków przyczynowo – skutkowych. Lekcje w formie warsztatów prowadzone w lubińskim ZOO cieszą się dużą popularnością wśród szkół i przedszkoli z okolicy, gdyż nawet najlepiej napisana książka o zwierzętach nie zastąpi obserwacji tych zwierząt „w naturze". Nauczyciele przedszkolni lub edukacji wczesnoszkolnej często bardzo niepewnie poruszają się w tematyce przyrodniczej i zdecydowanie chętniej oddadzą pole nauczania komuś z ugruntowaną wiedzą, choćby na krótką chwilę. Wiąże się to z ogromnym zaufaniem, jakim darzą pracowników Centrum Edukacji Przyrodniczej nauczyciele, odwiedzający ZOO wraz z grupą dzieci. Prawie pięcioletnia działalność edukacyjna lubińskiego ogrodu zoologicznego ma już swoje efekty w przestrzeni miasta, choćby takie, jak świadomość przyrodnicza i ekologiczna najmłodszych mieszkańców.

Wstęp

Termin „dydaktyka" pochodzi z języka greckiego, gdzie διδακτικος (*didaktikos*) oznacza „pouczający". Pierwszy raz terminu tego użyli w 1613 r. Krzysztof Helwig oraz Joachim Jung w opracowaniu na temat sztuki nauczania niemieckiego reformatora edukacji Wolfganga Ratkego. Do powszechnego języka słowo to wprowadził czeski pedagog Jan Amos Komensky w 1657 r. Pierwotnie dydaktyka była rozumiana jako sztuka nauczania, lecz z czasem zaczęto brać pod uwagę również uczenie się. Dziś dydaktyką nazywamy dział pedagogiki, zajmujący się metodami zarówno nauczania, jak i uczenia się, obejmujący cele, treści i metody procesów kształcenia [encyklopedia.pwn.pl].

Współczesna dydaktyka wymaga coraz więcej zarówno od nauczycieli, jak i od uczniów. Nieustannie słyszymy o „zapracowanych" dzieciach, które wiele godzin spędzają w szkolnej ławce, a następnie wędrują w kolejne miejsca na zajęcia pozalekcyjne. Basen, tenis, nauka gry na pianinie czy gitarze, a do tego jeszcze język angielski

z native speakerem. Mało tego — po powrocie czeka na nie jeszcze zadanie domowe do wykonania. Wszyscy wiemy, że dzisiejszy model świata zawodowego pędzi nieubłaganie i tylko ci, którzy nadążą za jego tempem, są w stanie osiągnąć „sukces". Wiemy również, iż tak mocno eksploatowany mały organizm nie ma czasu na odpowiedni odpoczynek, który powinien zajmować dziecku sporą część doby, aby miała miejsce właściwa regeneracja sił (w szczególności układu nerwowego). Rolą współczesnych nauczycieli i wychowawców jest pomoc rodzicom w ukształtowaniu młodego człowieka w taki sposób, aby sprostał wymaganiom współczesnego świata, poradził sobie w kolejnych etapach życia szkolnego i zawodowego, a nade wszystko był zdrowy i szczęśliwy. Nic prostszego, prawda?... [Polak 2013].

Rola Centrum Edukacji Przyrodniczej

Realizowanie podstawy programowej w szkole często kojarzy się z wyścigiem z czasem. Jeśli w trakcie roku szkolnego kilka lekcji „wypadnie" z obiegu, uczniów i nauczycieli czeka nie lada wyzwanie, aby zmieścić się z realizacją materiału nauczania w odpowiednim czasie. Centrum Edukacji Przyrodniczej zostało stworzone między innymi po to, aby pomóc w realizacji zadań postawionych przed nauczycielem i uczniem. Istnieje wiele metod, którymi mogą posługiwać się nauczyciele podczas codziennej pracy z uczniem. Jednak nie zawsze szkoła jest w stanie sprostać potrzebom nauczycieli i uczniów. Jednostki edukacyjne takie jak Centrum Edukacji Przyrodniczej wychodzą naprzeciw nowoczesnym metodom edukacyjnym i ułatwiają realizację wielopłaszczyznowego podejścia do uczniów. Nauczanie w szkolnej sali, gdy uczniowie czytają o zjawiskach przyrody, oglądają film o zachowaniach zwierząt, jest niewystarczające z punktu widzenia poczucia bycia częścią otaczającego świata. Zdecydowanie lepsze rezultaty uczenia się i zapamiętania dla młodego człowieka będzie miało samodzielne zaobserwowanie, w jaki sposób np. koza podgryza trawę, niż przeczytanie o tym w podręczniku. Zaangażowanie wszystkich zmysłów do zapamiętywania informacji daje daleko idące efekty pamięciowe zarówno u wzrokowców, słuchowców, jak i u kinestetyków. Możliwość bezpośredniego kontaktu

z szeroko rozumianą przyrodą, pobudza w młodym człowieku empatię do zwierząt, a w przyszłości może zapobiegać destrukcyjnym zachowaniom wobec środowiska. Młody człowiek czując się częścią czegoś większego, łatwiej integruje się z otoczeniem i kształtuje pozytywne postawy wobec lokalnego środowiska, a z czasem nawet wobec całego świata przyrody [Kozłowska–Rajewicz 2002, Ordon 2008, Buchcic 2014].

Centrum Edukacji Przyrodniczej to jednostka zarządzająca lubińskim ZOO, mieszczącym się w Parku Wrocławskim w Lubinie. W ramach swojej działalności proponuje m.in. bezpłatne zajęcia przyrodnicze dla uczniów na każdym szczeblu edukacji, od przedszkola do szkoły ponadpodstawowej. Coroczna oferta edukacyjna kierowana jest do nauczycieli szkół z Lubina i okolic, którzy wybierają z niej interesujący ich temat zajęć oraz konkretny termin ich realizacji. Do dyspozycji edukacyjnej stworzony został budynek, w którym odbywają się zajęcia warsztatowe z wykorzystaniem wyposażenia multimedialnego. Centrum Edukacji Przyrodniczej rozpoczęło swoją działalność edukacyjną w lipcu 2014 r.

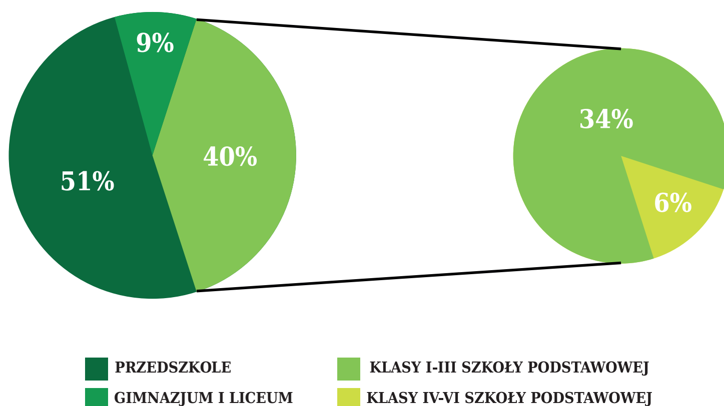
Współczesna dydaktyka zakłada odejście od dyrektywnego stosunku nauczycieli do uczniów na rzecz uczenia się wspólnie z uczniami [Korwin-Szymanowska 2015]. I tutaj znów pomocne okazują się takie miejsca jak lubińskie ZOO, zarządzane przez Centrum Edukacji Przyrodniczej. Nierzadko nauczyciele przyprowadzający grupę na umówione zajęcia, brali w nich czynny udział i wraz z uczniami wykonywali zadania przygotowane przez prowadzącego. Z doświadczenia własnego wynika, iż znacząco podnosiło to motywację uczniów do pracy i zwiększało ilość zapamiętanych informacji nowo poznanych. Dodatkowym wymiernym skutkiem działalności Centrum jest edukacja nauczycieli. Planując tematykę oraz zakres wiedzy i umiejętności do opanowania podczas godzinnych zajęć, pracownik ZOO skupia się głównie na uczniach i ich rozwoju, lecz nie można pominąć nauczycieli — opiekunów, którzy nie zawsze mają odpowiednio zaawansowaną wiedzę przyrodniczą. Dzieci natomiast, jeśli są zainteresowane tematem, potrafią „bombardować" pytaniami często bardzo szczegółowymi. Nauczyciel przedszkolny lub wczesnoszkolny niespecjalizujący się w którejkolwiek dziedzinie przyrodniczej, nie zawsze posiada odpowiednią wiedzę merytorycz-

ną i metodyczną, aby udzielić satysfakcjonującej odpowiedzi swojemu uczniowi. Dlatego też oferta CEP skierowana jest w dużej mierze do nauczycieli przedszkola, którzy czuwają nad rozwojem pasji przyrodniczych swych uczniów i starają się je pobudzać, a nie hamować. Bowiem zadaniem współczesnego nauczyciela nie jest wiedzieć wszystko i znać odpowiedź na każde pytanie, lecz wiedzieć gdzie zdobywać wiedzę i jak uczyć siebie i swoich uczniów [Cichy 2001, Klimowicz 2005, Day 2008].

Edukacja w okresie 7.2014–6.2017 r.

Z zajęć edukacyjnych proponowanych przez Centrum Edukacji Przyrodniczej w latach szkolnych 2014/2015, 2015/2016 oraz 2016/2017 skorzystało 20 653 uczniów. Odbyło się ponad 1 000 zajęć, z których znaczna część została zrealizowana dla grup przedszkolnych. Szczegółowy rozkład grup wiekowych podczas zajęć edukacyjnych przedstawia poniższa tablica.

PROCENTOWY UDZIAŁ POSZCZEGÓLNYCH GRUP WIEKOWYCH W ZAJĘCIACH EDUKACYJNYCH W LATACH 2014-2017



Tab. nr 1, Procentowy udział różnych grup wiekowych w zajęciach edukacyjnych prowadzonych przez Centrum Edukacji Przyrodniczej w okresie 7.2014r.–6.2017 r.

Z ponad połowy wszystkich zajęć edukacyjnych (51%) skorzystały grupy przedszkolne. Może to wynikać z większej ilości czasu, jaką dysponują przedszkola w porównaniu z innymi grupami wiekowymi. Ponadto w wieku przedszkolnym ciekawość świata zwierząt i roślin jest na bardzo wysokim poziomie i (jak wynika z informacji od nauczycieli) dzieci często same prosiły o ponowne wyjście do ZOO. Większość grup przedszkolnych odwiedzała lubińskie ZOO co najmniej raz w miesiącu, co przełożyło się na realizację wszystkich proponowanych zajęć w danym roku szkolnym (10). W przyszłości należy pamiętać, aby niepotrzebnie nie powtarzać zakresu materiału opanowanego już przez uczniów, podczas planowania kolejnych tematów zajęć. Należy również przeprowadzić dogłębną analizę powodów, przez które uczniowie starszych grup (gimnazjum, liceum) znacznie rzadziej korzystali z oferty Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie. W dalszej części znajdują się zdjęcia wykonane podczas zajęć edukacyjnych.



Fot. 1, Przedszkolaki zafascynowane figurą triceratopsa (fot. Iwona Skrypin)



Fot. 2, Dzieci poznają pokarm dla ptaków (fot. Iwona Skrypin)

Edukacja poboczna Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie

Poboczną działalnością edukacyjną lubińskiego ZOO jest nauczanie poprzez etykietowanie wszystkich gatunków zwierząt mieszkających w Parku Wrocławskim. Wtedy to spacer z rodziną w niedzielne popołudnie również wykazuje walory edukacyjne, gdy mama lub tata przeczytają dzieciom opisy zwierząt mieszczące się w widocznym miejscu na wolierze czy ogrodzeniu w wiejskiej zagrodzie. Zwiększa to orientację w świecie przyrodniczym, chociażby dzięki poznaniu pochodzenia danego gatunku. W przyszłości również roślinność będzie szczegółowo oznaczona i opisana. Obecnie można już podziwiać tabliczki przy pomnikach przyrody, których w Parku Wrocławskim jest aż 16.

Nie sposób pominąć również edukacyjną działalność Centrum Edukacji Przyrodniczej prowadzoną przez różne portale społecznościowe. Zamieszczone tam zdjęcia i opisy zwierząt, a także relacje z wydarzeń z udziałem zarówno dzieci, jak i dorosłych, mają charakter informacyjno–edukacyjny. Ponadto daje to rodzicom



Fot. 3, Wizyta w wiejskiej zagrodzie u królików domowych (fot. Iwona Skrypin)

możliwość zobaczenia zdjęć swoich dzieci pracujących podczas zajęć w ZOO, a także przywiązuje mieszkańców do lubińskiego ZOO i zwierząt w nim mieszkających, nierzadko wywołując emocje.

Bibliografia:

- Buchcic E. *Edukacja przyrodnicza elementem procesu wychowania.* Studia Ecologiae et Bioethicae UKSW nr 12(2014)2.
- Cichy D. *Nauczyciel 2000 — plus. Modernizacja kształcenia nauczycieli przyrody, biologii i ochrony środowiska.* Warszawa. IBE. 2001.
- Day Ch. *Od teorii do praktyki. Rozwój zawodowy nauczyciela.* (przekład: Joanna Michalak). Gdańsk. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. 2008.
- Klimowicz A. *Aktywizujące metody nauczania.* [w]: Owczarz. M. Poradnik edukatora. Warszawa. 2005.
- Korwin-Szymanowska A., Lewandowska E., Tuszyńska L. *Edukacja środowiskowa w kształceniu nauczycieli.* Warszawa. Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej. 2015.
- Kozłowska–Rajewicz *Wielozmysłowe poznawanie świata i mode-*

lowanie w edukacji przyrodniczej w: Społeczne znaczenie wiedzy przyrodniczej Wydawnictwo UMCS Lublin. 2002.

- Ordon U. *Znaczenie edukacji przyrodniczej i ekologicznej w przedszkolu i klasach I–III.* Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce nr 1–2(2008)36-40.
- Polak B. *Podstawy teorii kształcenia.* Szczecin. Szczecińska Szkoła Wyższa Collegium Balticum. 2013
- https://encyklopedia.pwn.pl, hasło: dydaktyka. Dostęp z dnia 17.10.2017r.

Iwona Skrypin — magister biologii na Wydziale Nauk Biologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego (2012 r.), specjalizacja nauczycielska, specjalność: biologia człowieka; licencjat biologii z chemią (2009 r.) oraz mikrobiologii Uniwersytetu Wrocławskiego (2012 r.). W latach 2013–2014 nauczyciel biologii w Gimnazjum nr 5 w Lubinie. Od 2014 r. pracownik Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie. Prowadzi zajęcia edukacyjne o tematyce przyrodniczej dla uczniów w wieku od 4 do nawet 20 lat, a także dla dorosłych.

6. Krzysztof Szustka

Geocaching — szukanie skarbów gps–em

Summary

For seventeen years, millions of people on every continent use geocaching to discover beautiful places in their area. In Poland more than 120 thousand geocaching enthusiasts discover charming places with a smartphone in hand. Geocaching is becoming popular and more and more people look at geo-location on the map, while planning a Saturday-Sunday trip. All you need is a smartphone with Internet connection, sign up at geocaching.com, download the app and already you have 3 million places worth seeing within reach. Geocaching allows the player to use modern technology (GPS signal, mobile phone, tablet) to explore the surrounding world. A variety types of geocaches, miscellaneous, kind of camouflage and different dificulty levels make geocaching an active form of tourism, experience and emotion. Finding a geocache in the field is like finding a "treasure" by adventurers.

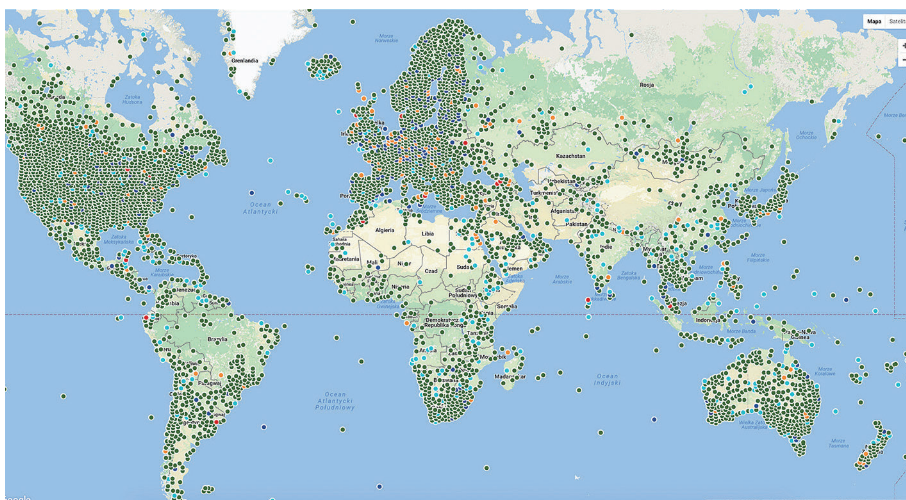
Streszczenie

Od siedemnastu lat, miliony osób na każdym kontynencie, wykorzystują geocaching do poznawania pięknych zakątków w swojej okolicy. Na terenie Polski już ponad 120 tys. pasjonatów geocachingu poznaje urocze miejsca ze smartfonem w ręku. Geocaching staje się modny i coraz więcej osób, patrząc na lokalizację geoskrytek na mapie, planuje sobotnio–niedzielne wyjazdy. Wystarczy mieć smartfon z dostępem do internetu, założyć konto na geocaching.com, ściągnąć aplikację i już 3 mln miejsc wartych odwiedzenia jest w zasięgu ręki. Geocaching pozwala uczestnikowi gry na wykorzystanie nowoczesnych technologii (sygnał GPS, telefon, tablet) do poznawania otaczającego go świata. Różnorodność typów skrytek, jak i rodzajów maskowań oraz różnych poziomów trudności ukrycia

geoskrytki, ustawia geocaching jako aktywną formę turystyki doznań i emocji. Samo znalezienie skrytki w terenie jest jak odkrycie „skarbu" przez poszukiwaczy przygód.

Co to jest geocaching?

Geocaching to gra terenowa polegająca na szukaniu skarbów przy pomocy urządzeń z GPS, np. smarfona. Uczestnicy zabawy podążają do miejsca określonego przez współrzędne geograficzne i tam starają się odnaleźć skrytkę geocache (pojemnik) ukrytą w tym miejscu.



Rys. 1, Geocaching na świecie (www.geocaching.com)

Do zabawy potrzebny jest telefon komórkowy z modułem GPS (np. smartfon) lub urządzenie GPS, które pozwolą Ci dotrzeć do skrytki, a także konto na Geocaching.com.

Historia geocachingu

Historia geocachingu trwale związana jest z odkodowaniem zakłócanego wcześniej sygnału wysyłanego przez satelity do od-

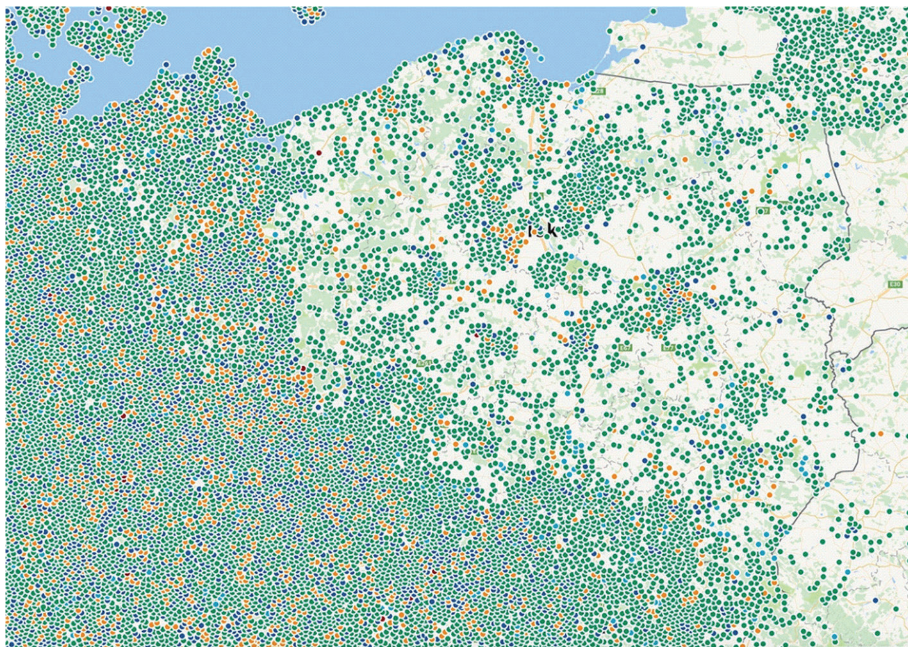
biorników GPS (wg www.geocaching.pl). Miało to miejsce 3 maja 2000 r. Zaraz następnego dnia pasjonat sprzętu GPS, Amerykanin Dave Ulmer, ukrył w lesie wiadro i podał jego współrzędne na grupie dyskusyjnej użytkowników GPS. Pojemnik wypełnił różnego rodzaju przedmiotami mającymi zachęcić innych do poszukiwań. W ciągu następnych dni kolejni ludzie znajdowali pojemnik używając wskazań swoich odbiorników GPS i dzielili się swoimi przeżyciami na wspomnianej grupie dyskusyjnej. Zainspirowani pomysłem kolejni entuzjaści zaczęli umieszczać swoje skrytki i publikować do nich współrzędne. Tak narodziły się zalążki geocachingu. Wkrótce zaczęły powstawać specjalne serwisy poświęcone tylko i wyłącznie tej zabawie. Jako pierwszy powstał serwis Geocaching.com (2 września 2000 r.), który posiada obecnie najliczniejszą bazę skrytek na całym świecie. Prócz niego pojawiły się dwa inne globalne serwisy: Navicache i Terracache, jednak nie osiągnęły one dużej popularności. Szereg krajów posiada własne, lokalne serwisy geocache.

Po raz pierwszy nazwa „geocaching” pojawiła się 30 maja 2000 r. Słowo „cache” w języku angielskim to skrytka, kryjówka, schowek i nawiązuje do skarbów ukrywanych niegdyś przez piratów, złodziei, uciekinierów. Przedrostek „geo” (ziemia) oznacza po pierwsze globalny charakter tej zabawy, jak również analogię do geografii, czyli nauki o rozmieszczeniu zjawisk na kuli ziemskiej. Zlokalizowanie pojemnika geocache jest możliwe dzięki posiadaniu współrzędnych geograficznych. Słowem „geocache” określa się ukryty pojemnik przeznaczony do szukania. Oprócz angielskiego słowa „geocache” w Polsce stosuje się wymiennie takie nazwy jak „skrzynka”, „skrytka” albo „kesz”.

Gdzie znajdują się skrytki?

Najczęściej zakłada się skrytki w atrakcyjnych turystycznie miejscach (przy zabytku, w lesie, na stawach, w miejscu historycznym). Liczy się też pomysł na zamaskowanie skrytki. Mogą być one różnej wielkości — od malutkich pojemniczków, mniejszych od naparstka, po olbrzymie skrzynie mogące z powodzeniem pomieścić człowieka. Im więcej pomysłowości, tym skrytka lepiej oceniana przez innych. Czasami znalezienie końcowej skrzynki poprzedzone

jest wykonaniem określonych zadań — np. zebraniem informacji z innych miejsc lub rozwiązaniem zadań logicznych. Niektóre mogą być prawdziwymi wyzwaniami i zabierać nawet kilka miesięcy, zanim po-



Rys. 2, Mapa geoskrytek na terenie Polski i krajów ościennych (www.geocaching.com)

szukiwacz odnajdzie końcową skrytkę. Zawsze jednak odnalezienie finałowego pojemnika odbywa się na podstawie współrzędnych geograficznych, co wyróżnia geocaching od innych zabaw terenowych.

Jak się w to bawić?

Podstawowym wyposażeniem skrytki jest „logbook", czyli papierowy dziennik wpisów. Własnoręczne umieszczenie wpisu w logbooku jest podstawą do uznania skrytki jako znalezionej. Jest to jedna z elementarnych zasad geocachingu. Prócz logbooka umieszcza się w środku różnego rodzaju przedmioty, mające służyć wymianie.



Fot. 1, Geocacherzy podczas szukania skarbów
(źródło: www.calamita.org.pl — fot. Krzysztof Szustka)

Ich wartość zależy jedynie od środków, jakimi dysponuje zakładający. Nie mogą to być jednak przedmioty, których rozprowadzanie jest nielegalne lub niebezpieczne oraz produkty łatwo psujące się.

W pojemnikach umieszcza się także przedmioty podróżne, tj. TravelBug oraz Geocoin, przenosi się je ze skrytki do skrytki, a ich właściciel może śledzić trasę ich podróży. Ważne jest, aby sam pojemnik był trwały i szczelny, gdyż jest narażony na działanie warunków atmosferycznych i zwierząt. Pojemnik powinien zawierać informację o swoim przeznaczeniu i nie powinien swoim wyglądem przypominać przedmiotów stwarzających zagrożenie, ani być umieszczany w miejscu mogącym wzbudzić podejrzenie zamachu terrorystycznego. Autor skrytki zobowiązany jest do serwisowania skrytki w przypadku jej zaginięcia, uszkodzenia lub zapełnienia się logbooka.

Nie umieszcza się skrytek geocache na terenach z zakazem wstępu i prywatnych bez indywidualnego zezwolenia. Wszelkie zagrożenia powinny być szczegółowo opisane, aby poszukiwacz był do nich przygotowany.

Ze względu na ochronę środowiska skrytki rejestrowane na geocaching.com nie mogą być zakopywane. Nie mogą być także umieszczane w terenach szczególnie chronionych przyrodniczo poza wyznaczonymi szlakami (parki narodowe i rezerwaty). Sposób ukrycia pojemnika powinien jak najmniej ingerować w środowisko naturalne. Podobnie ma to miejsce w przypadku obiektów zabytkowych.

Każda skrytka posiada swój opis w serwisie geocachingowym. Oprócz współrzędnych podaje się tam informacje o stopniu trudności, zagrożeniach i wymaganiach, które pomagają dobrze przygotować się do poszukiwań. Cenione jest, jeśli opis zawiera informacje dotyczące danego miejsca, historię, ciekawostki. Im więcej mało znanych informacji, tym opis jest ciekawszy. Warto zamieścić także zdjęcia ilustrujące obiekt, którego dotyczy tematyka skrytki.

Oprócz skrytek będących pojemnikami z logbookiem, istnieje także szereg różnego typu skrytek wirtualnych, które nie posiadają pojemnika ani logbooka, a ich znalezienie polega jedynie na dotarciu do określonego miejsca i zebranie stamtąd określonych informacji.

Osobnym typem są skrytki związane z jakimś wydarzeniem

(tzw. „event”), gdzie geocacherzy spotykają się w określonym miejscu, o określonym czasie, wymieniając się swoimi doświadczeniami i poznając osobiście.

Co jakiś czas powstają nowe wariacje geocachingu poprzez



Fot. 2, Przykład wyposażenia geoskrytki
(www.calamita.org.pl — fot. Krzysztof Szustka)

połączenie z innymi formami aktywności — przykładem takim jest Wherigo, czyli forma gry przygodowej, oparta o odwiedzanie w terenie miejsc o określonych współrzędnych geograficznych. Z pewnością lista pomysłów jest tu jeszcze otwarta, cały czas jednak głównym trzonem zabawy jest zlokalizowanie miejsca za pomocą nawigacji satelitarnej.

Na najprostszym poziomie geocaching wymaga sześciu następujących kroków:

1. Zarejestrowanie za darmo konta podstawowego w serwisie geocaching.com.
2. Ściągnięcia darmowej aplikacji do geocachingu na smartfon lub

tablet i zsynchronizowanie ze swoim kontem na geocaching.com.
3. Uruchomienie aplikacji i znalezienie geoskrytki w najbliższej okolicy.
4. Użycie swojego urządzenia GPS, by znaleźć ukryte geoskrytki.
5. Wpisanie się do dziennika (logbooka) i odłożenie geoskrytki na swoje miejsce.
6. Dzielenie się swoimi przygodami i zdjęciami w sieci.

Geocaching na świecie i w Polsce

Na całym świecie istnieje 2 979 304 geoskrytek zlokalizowanych w 247 krajach. Jest to stan na styczeń 2017 i z każdym dniem ta liczba stale rośnie. Najwięcej skrytek jest w USA — 1 081 383 szt., Niemczech — 370 653 szt., Kanadzie — 237 848 szt., Francji — 209 543 szt., Wielkiej Brytanii — 200 764 szt. W Polsce pierwsza skrytka została założona 1 listopada 2001 r. w Warszawie na skwerze Willy'ego Brandta i istnieje do dziś. W chwili obecnej w Polsce jest aktywnych 36 091 skrytek, które zostały odnalezione 2 983 128 razy. W systemie www.gecaching.com zarejestrowanych jest 119 tys. keszerów z Polski i liczba ta stale rośnie.

Rozkład skrytek ze względu na położenie jest następujący: dolnośląskie — 5772 szt., małopolskie — 5247 szt., kujawsko-pomorskie — 4530 szt., wielkopolskie — 3159 szt. oraz podlaskie — 505 szt., świętokrzyskie — 434 szt. W Polsce od trzech lat obserwuje się ogromny wzrost zainteresowania geocachingiem. Jeszcze w 2014 r. w całym kraju było 6 tys. geoskrytek, a w chwili obecnej jest sześć razy więcej — ponad 36 tys. Jest to związane z dostępnością smartfonów na rynku oraz coraz niższymi cenami dostępu do internetu.

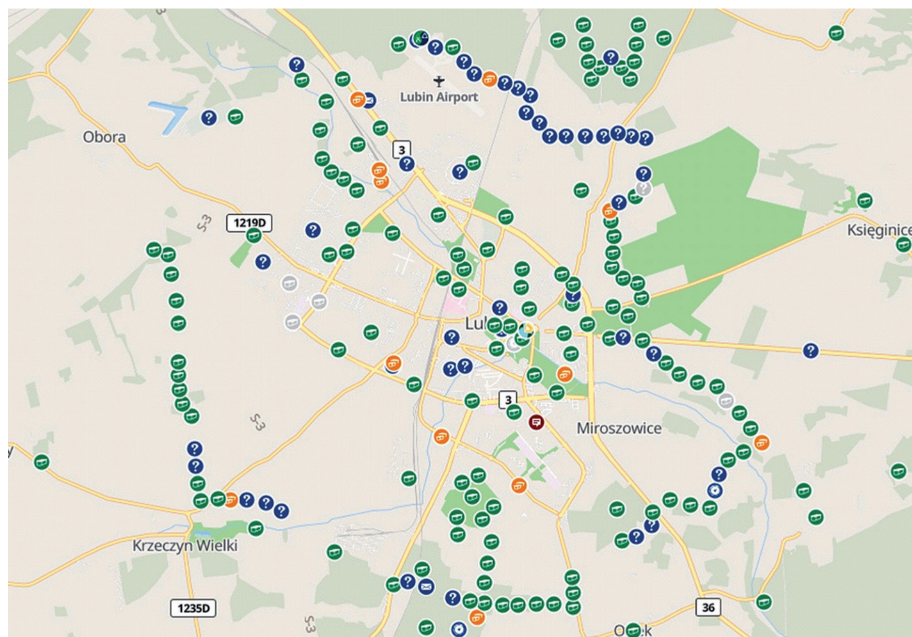
Geocaching w Lubinie

W Lubinie pierwsza skrytka została założona w 2008 r. na terenie Parku Leśnego „Strzelnica". W chwili obecnej są już 163 skrytki w ośmiu typach: tradycyjne — 163 szt., zagadkowe — 40 szt., multicache — 10 szt., letterboxy — 3 szt., wherigo — 2 szt., event — 1 szt., Cito — 1 szt., earthCache — 1 szt.

Skrytki tradycyjne dotyczą ciekawych miejsc, zabytków czy

wydarzeń, np. „Mury miejskie w Lubinie”, „Baszta Głogowska”, „Park Słowiański”, „Park Osiedlowy”, „Cerkiew”, „Park Solidarności”.

Skrytki zagadkowe, podobnie jak geoskrytki tradycyjne, odnoszą się do interesujących miejsc i wydarzeń związanych z Lubinem, ale aby odnaleźć miejsce ukrycia należy wykazać się wiedzą o danym miejscu lub wydarzeniu, np. „Polowanie na wielbłąda”,



Rys. 3, Mapa geoskrytek w Lubinie (www.geocaching.com)

„Najstarszy Kościół Lubina”, „Zalew Małomicki”, „Kręgle klasyczne czy bowling?”, „Park Słowiański — bonus”.

Skrytka earthcache dotyczy nauki o Ziemi. Warunkiem zaliczenia skrytki jest przybycie na wyznaczone współrzędne i odpowiedzenie na kilka pytań związanych z tematem skrytki. W Lubinie jest jedna skrytka tego typu i związana jest ze złożami rud miedzi.

Na terenie miasta Lubin i gminy Lubin został utworzony powertrail Geocachingowa Obwodnica Lubina (GOL) składająca się już

z ponad 100 skrytek ułożonych w formie szlaku okalającego miasto Lubin. Skrytki oddalone są od siebie o ok. 200-300 m i zachęcają mieszkańców miasta, jak i przyjezdnych keszerów, do poznawania zakątków Lubina pieszo, rowerem lub samochodem. Szlak został utworzony przez grupę lubińskich keszerów (8 osób). Skrytki mają różne typy i wielkości, a ponadto są bardzo starannie przygotowane i posiadają dobrze dopracowane maskowania i sposoby ukrycia. W ciągu roku funkcjonowania szlaku (IV 2016 — III 2017) odnotowano kilkanaście tysięcy znalezień keszerów z Lubina i okolic, ale także z innych województw, Niemiec czy Czech.

Na terenie Parku Wrocławskiego w Lubinie zostały przygotowane geoskrytki, dzięki współpracy Fundacji „Calamita" z Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie. Trudność skrytek jest zróżnicowana, a rodzaj maskowań i różne sposoby dotarcia do pojemników i dostania się do środka jest ciekawą przygodą dla każdego keszera, niezależnie od jego doświadczenia. Skrytki nawiązują do zasobów



Fot. 3, Skrytki na terenie Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie (źródło: www.calamita.org.pl — fot. Krzysztof Szustka)

Parku i zostały starannie przygotowane:

- „TB Sowi Hotelik" — geoskrytka tradycyjna — prezentuje sowy jako ciekawy przykład awifauny. Aby ją „zdobyć" należy wykazać

się wiedzą o sowach.

- „Dinozaury przez dziurkę od klucza" — geoskrytka tradycyjna poświęcona dinozaurom. Aby dostać się do skrytki trzeba wykazać się sprytem.
- „Skąd się biorą dinozaury" — multicache poświęcony paleontologii. Aby znaleźć miejsce ukrycia skrytki finałowej należy „odkopać" w piaskownicy, pośród szczątków dinozaurów, współrzędne ukrycia i kod do kłódki, która chroni „skarb" przed niepowołanymi osobami.
- W planach jest jeszcze założenie dwóch skrytek zlokalizowanych na terenie Parku Wrocławskiego.

Podsumowanie

Geocaching jest dynamicznie rozwijającą się formą turystyki w Polsce, dzięki której tysiące osób w Polsce i miliony na całym świecie poznają różnorodne zakątki na całej kuli ziemskiej.

Najczęściej geoskrytki lokalizowane są przy zabytkach czy atrakcjach turystycznych i największe ich zagęszczenie jest na terenie miast i dużych aglomeracji miejskich. Dobre przygotowanie serii skrytek na terenach parków miejskich czy ogrodów zoologicznych, może być dodatkową, atrakcyjną ofertą turystyczną dla rodzin i aktywnych turystów.

7. Krzysztof Szustka
Karolina Likhtarovich

Questy — wyprawy odkrywców — nowa forma edukacji i rekreacji na terenach miejskich

Summary:

Active forms of learning about a place as an effective and attractive method of acquiring knowledge and promotion are particularly useful in regional education and modern recreation. The opportunity to gain experience „in the field, outside" and personal involvement in the cognitive process allows to know the locality better and actively rest. One of the forms of active recreation and outdoor education are Quests - Explorers Expeditions, which in an innovative way presents local cultural, historical and natural heritage. Explorer Expeditions are a method of learning about place with the help of information contained in rhymed hints. The next places on the route are found by answering to puzzles and finding the corresponding places in the area. Each quest (expedition) has a theme and is only solvable in the field. In addition to providing knowledge, it promotes active forms of recreation also in the urban space without the need to create additional infrastructure. The main features of quests - explorers expeditions are: a combination of acquiring knowledge with recreation and fun, active participation in the game, outdoor movement, integration with other participants of the game.

Streszczenie:

Aktywne formy poznawania danego miejsca jako skuteczna i atrakcyjna metoda zdobywania wiedzy i promocji szczególnie przydatne są w edukacji regionalnej i nowoczesnej rekreacji. Możliwość zdobycia doświadczenia „w terenie" i osobistego zaangażowania w proces poznawczy pozwala lepiej poznać daną miejscowość oraz

aktywnie wypocząć. Jedną z form aktywnej rekreacji i edukacji plenerowej są questy — wyprawy odkrywców, które w nowatorski sposób prezentują lokalne dziedzictwo kulturowe, historyczne i przyrodnicze. Wyprawy Odkrywców to metoda poznawania danego miejsca przy pomocy informacji zawartych w wierszowanych i najczęściej rymowanych wskazówkach. Kolejne miejsca na trasie odnajduje się poprzez znalezienie odpowiedzi na zagadki i odszukanie w terenie odpowiadających im miejsc. Każdy quest (wyprawa odkrywców) ma temat przewodni i jest rozwiązywalny tylko w terenie. Oprócz tego, że dostarcza wiedzy, sprzyja aktywnym formom wypoczynku i rekreacji w przestrzeni miejskiej, bez potrzeby tworzenia dodatkowej infrastruktury. Główne cechy questów — wypraw odkrywców to: połączenie zdobywania wiedzy z rekreacją i zabawą, aktywne uczestnictwo w grze, ruch na świeżym powietrzu, integracja z innymi uczestnikami gry.

Wstęp

Od wielu lat można zaobserwować stale rosnącą tendencję w edukacji i rekreacji: aktywne poznawanie poprzez osobiste doświadczenie i zaangażowanie. Niezwykle ważne jest to, aby forma poznawania danego miejsca była jak najbardziej atrakcyjna. Musi być nie tylko na wysokim poziomie merytorycznym, ale także ciekawa, zajmująca, oryginalna. Obecnie coraz więcej osób ceni sobie możliwość przeżycia przygody, pozytywnych doświadczeń, zaintrygowania wyszukaną ciekawostką czy zagadką.

Jedną z form aktywnej edukacji plenerowej są gry terenowe. Główną ich cechą jest zabawa, rekreacyjna forma spędzenia czasu wolnego. Ale coraz częściej takie gry posiadają także walor edukacyjny, przy tym nie tylko dostarczają wiedzy w jakiejś dziedzinie, ale także kształtują konkretne umiejętności (np. zaradność, spostrzegawczość, koncentrację). Jedną z form gier terenowych, łączącą wszystkie wspomniane powyżej cechy i walory, są Questy — Wyprawy Odkrywców.

Czym są Questy — Wyprawy Odkrywców?

Questy — Wyprawy Odkrywców to nowatorska metoda odkrywania, prezentacji i promocji dziedzictwa przyrodniczego, kulturowego i historycznego danego miejsca. To forma gry terenowej, która w oryginalny i zajmujący sposób ukazuje jakiś aspekt tematyczny konkretnego terenu. Questy można w pewnym stopniu porównać do harcerskich podchodów, jednakże to, co go wyróżnia, to wysoki walor edukacyjny i poznawczy oraz konkretny motyw tematyczny, a także stała dostępność gry dla uczestników.

Questy — Wyprawy Odkrywców wywodzą się z Questingu, który to narodził się w końcu ubiegłego wieku w Stanach Zjednoczonych. W Polsce ta forma znana jest jako questy, wyprawy odkrywców lub questing i używana jest często zamiennie. Poniżej używane będą — dla uproszczenia — określenia „quest” (lub wymiennie „wyprawa odkrywców”). Jako że ten rodzaj gry terenowej jest obecny w Polsce od niedawna, nie były przeprowadzone żadne badania dotyczące ja-



Fot. 1, Wspólne, rodzinne questowanie
(www.questy.com.pl — fot. Krzysztof Szustka)

kiegokolwiek aspektu jego funkcjonowania.

Na czym polegają Questy — Wyprawy Odkrywców?

Wyprawy Odkrywców to metoda poznawania danego miejsca przy pomocy informacji zawartych w wierszowanych i najczęściej rymowanych wskazówkach. Kolejne miejsca na trasie odnajduje się poprzez znalezienie odpowiedzi na zagadki i odszukanie w terenie odpowiadających im miejsc. Właśnie to, że trasy wypraw odkrywców nie są oznakowane w terenie (np. symbolem szlaku) wymusza aktywne zaangażowanie uczestników na każdym etapie wędrówki. Podczas przemierzania trasy należy wykonywać zadania i polecenia oraz zbierać litery lub/i cyfry, które pomagają uczestnikowi dotrzeć do skarbu.

Skarbem najczęściej jest skrzynia lub pudełko z pieczęcią — symbolem questu. Znalezienie go jest nagrodą dla uczestnika gry za włożony trud oraz potwierdza przebycie całej trasy questu. W skrzy-



Fot. 2, Skrzynia ze skarbem na queście „Historia Zamku Kliczków” (www.questy.com.pl)

ni oprócz pieczęci znajduje się Księga Wyprawy, w której uczestnicy gry mogą zapisywać swoje uwagi i spostrzeżenia, podzielić się wrażeniami. Można tam także umieścić ulotki z innymi questami z danego terenu, czy jakiekolwiek inne materiały promocyjno-informacyjne. Skarb powinien być dobrze ukryty — tak, by można było go odnaleźć tylko na podstawie wskazówek zawartych w queście. Nie powinien trafić w ręce postronnych osób. „Skarb" musi być stale dostępny, dlatego odpowiednie miejsca na jego ukrycie to bądź miejsce ogólnie dostępne (publiczne, np. w parku — na drzewie, pod krzakiem itp.) bądź w restauracji, kawiarni czy innym punkcie otwartym także w weekendy.

Questy jako nowatorska forma rekreacji w miastach

Questy — Wyprawy Odkrywców adresowane są do wszystkich aktywnych, ciekawych świata osób. Do tych, którzy chcą w niecodzienny sposób zdobyć informacje w konkretnym temacie, a przy okazji dobrze się bawić i podjąć wyzwanie. Bo dobry quest nie może być zbyt prosty do przejścia, a satysfakcja z ukończenia gry i zdobycia skarbu — musi być duża! Dla dzieci i młodzieży szkolnej to przede wszystkim atrakcyjna i oryginalna forma pogłębienia oraz rozszerzenia wiedzy, dla dorosłych zaś to sposób na wzbogacenie posiadanej wiedzy ogólnej. Niebagatelne znaczenie ma także zdobycie lub udoskonalanie konkretnych umiejętności: współpracy, koncentracji, determinacji w dążeniu do celu.

Questy znakomicie wpisują się we współczesne trendy w edukacji i turystyce, takie jak przeżycie pozytywnych emocji, osobiste zaangażowanie w proces poznawania, potrzeba posmakowania przygody, tajemnicy, rozwiązywania zagadek. W pewnym sensie może przypominać znane podchody, ale wyróżnia go skupienie na konkretnym temacie i walor edukacyjny. Wyprawy Odkrywców są świetnym uzupełnieniem tradycyjnych przewodników turystycznych, ale atrakcyjności dodaje im właśnie osobiste zaangażowanie uczestnika gry i żywa narracja. Przy tym questy występują zarówno w formie tradycyjnej drukowanej ulotki, jak i aplikacji mobilnej.

Questy wyróżnia to, że w jednej miejscowości można stworzyć wiele questów, bo wszędzie jest wiele tematów do opowiedze-



Fot. 3, Młodzież na trasie questu (fot. Krzysztof Szustka)

nia. Także — a może przede wszystkim — w miastach. Nic bowiem nie sprawia takiej frajdy, jak odkrywanie na nowo własnej miejscowości. Uczestnicy zabawy często opowiadają, że „przeżyli tyle życia w swoim mieście, a nie wiedzieli o ciekawej historii czy wydarzeniu związanym z tym miejscem".

Rodzaje Questów

Zasadniczo można wyróżnić questy przyrodnicze, historyczne i tematyczne (kulturowe). To podstawowy podział związany z tematyką wypraw odkrywców. Inne rozróżnienie dotyczy odbiorców questów — w zależności, czy są one adresowane do dzieci, czy dorosłych, język tekstu i zagadki są łatwiejsze, bądź bardziej skomplikowane.
QUESTY HISTORYCZNE — w tego rodzaju questach główny motyw tematyczny dotyczy jakiegoś aspektu historycznego danego miejsca. Przykłady:

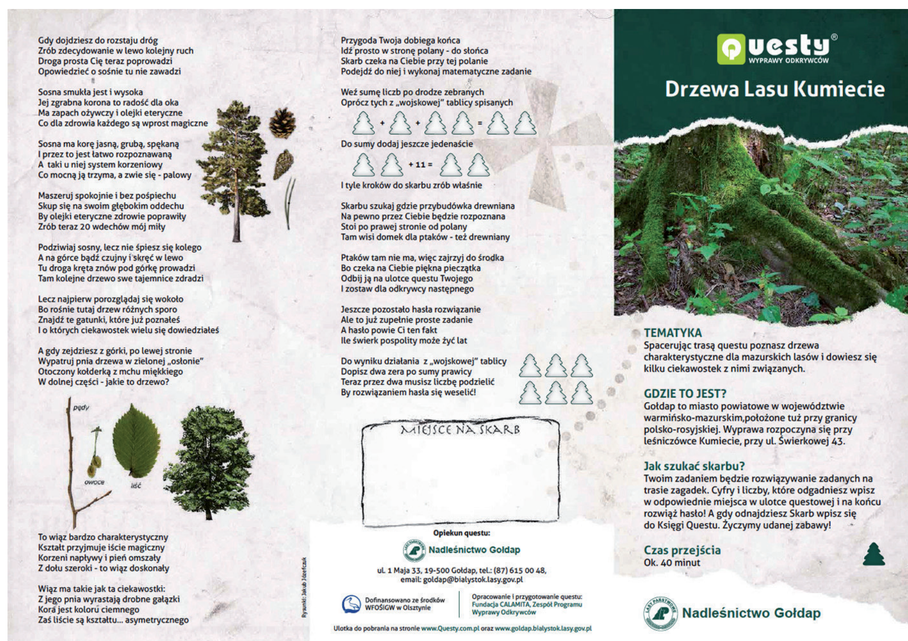
- „Zaczęło się od Lilpopa…" — wyprawa prezentuje miejsca związane z rodziną Lilpopów, założycieli Miasta Ogrodu Podkowa Leśna.
- „Historia Zamku Kliczków" — wyprawa przedstawia historię Zamku Kliczków związaną z dawnymi właścicielami Zamku oraz życie na Zamku wraz z funkcjami budynków i zabudowań.
- „Jak wojska polskie Austryjaków powstrzymały" — Na trasie questu poznasz historię byczyńskiego grodu, który przed wiekami wsławił się w Bitwie pod Byczyną. To tu odbyła się słynna potyczka, w której wojska polskie zatrzymały armię arcyksięcia austriackiego.

QUESTY TEMATYCZNE — wyprawy odkrywców o tematyce kulturowej i społecznej. Prezentują jakiś aspekt życia mieszkańców lub funkcjonowanie danego miejsca. Przykłady:

- „O cudach w Bardzie" — Wyprawa przedstawia „cuda", które można w Bardzie zobaczyć, zarówno te duchowe, jak i cuda natury. Podczas zabawy dowiesz się i zobaczysz na własne oczy kilka cudów większych i mniejszych, a każdy z nich ciekawszy od poprzedniego.
- „Na Pasterniku u Moniaków" — Quest opowiada historię Orawy i prezentuje najciekawsze elementy tradycyjnej architektury, których przykłady można zobaczyć w skansenie.
- „Barokowa Legnica" — Quest przedstawia barokowe zabytki Legnicy, które bardzo dobrze się zachowały i są ozdobą piastowskiego grodu, tj. Kościół Świętego Jana, Mauzoleum Piastów, Kolegium Jezuitów, Dawny Pałac Opatów Lubiąskich, Stary Ratusz oraz Akademię Rycerską.

QUESTY PRZYRODNICZE — to wyprawy odkrywców o tematyce przyrodniczej. Spektrum tematyczne może obejmować zarówno zaprezentowanie środowiska życia wybranego gatunku, ekosystemu, jak i krajobrazu. Przykłady:

- „Zielona Nowa Huta" — Spacerując trasą questu można zapoznać się z przyrodą Nowej Huty, dowidzieć się nieco o jej architekturze i poczuć wyjątkową atmosferę serca dzielnicy Krakowa.
- „Szlakiem lipowych alej" — to wyprawa rowerowa, która prowadzi przez stare aleje drzew, które są wyjątkowym dziedzictwem przyrodniczo-krajobrazowym gmin Brwinów i Podkowa Leśna.



Fot. 4, Drzewa Lasu Kumiecie (www.questy.com.pl)

- „Drzewa Lasu Kumiecie" — na trasie questu poznać można drzewa charakterystyczne dla mazurskich lasów i dowiedzieć się kilku ciekawostek z nimi związanych.

Wyprawy odkrywców z założenia promują niezmotoryzowane sposoby poruszania się — można wyróżnić questy piesze, rowerowe, konne, kajakowe.

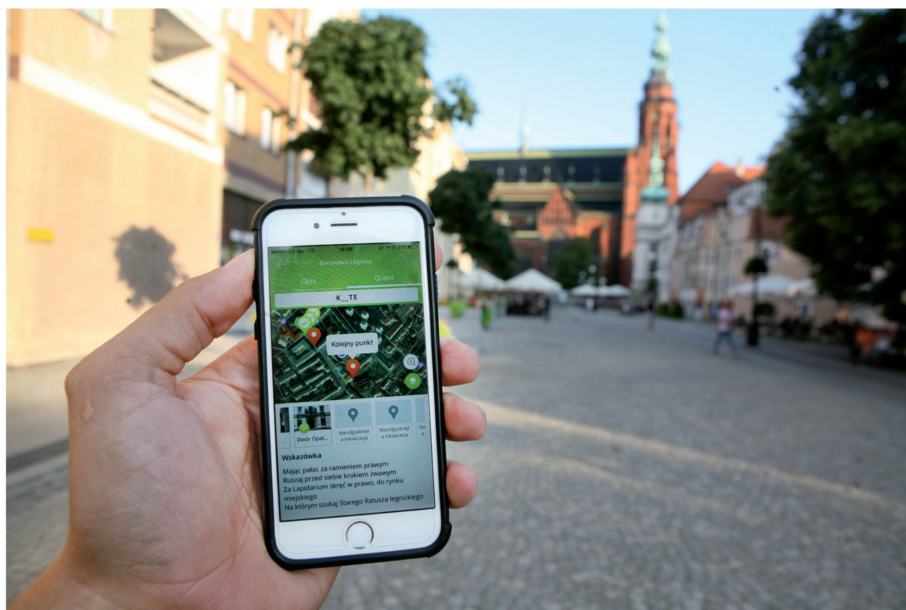
Elementy karty Questu

Każda wyprawa odkrywców posiada określoną strukturę. Karta questu składa się z części ogólnej informacyjnej, tekstu właściwego — wskazówek gry, rysunków lub zdjęć oraz mapki poglądowej, ułatwiającej zorientowanie się w terenie. W części informacyjnej zawarte są krótkie opisy jak dojechać do miejsca questu, jaka jest tematyka wyprawy, jak szukać skarbu oraz podany jest czas przebycia trasy. Tekst właściwy składa się z wierszowanych wska-

zówek: opowiadających historię (temat questu), dotyczących poruszania się w terenie oraz zagadek umożliwiających odnalezienie skarbu. Tekst questu powinien być intrygująco napisany, w sposób jasny i klarowny, ale jednocześnie zmuszający uczestnika do wysiłku intelektualnego i koncentracji. Przejście trasy powinno być pewnym wyzwaniem i przygodą.

Karty questu mogą funkcjonować pojedynczo lub też mogą być zebrane w zbiór 10–30 questów, promujących walory danego miejsca, gminy czy też nadleśnictwa.

W ostatnich czasach questy mocno wykorzystują nowe technologie i zamiast karty questu jest ekran smartfonów czy tabletów. Questy stają się elementem aplikacji mobilnych dotyczących promocji miejsc czy obiektów jako kolejna atrakcja turystyczna. Powstały też aplikacje mobilne dotyczące questów, które zawierają kilkadziesiąt questów z całego kraju.



Fot. 5, Aplikacja mobilna „Questy — Wyprawy Odkrywców”
(www.questy.com.pl)

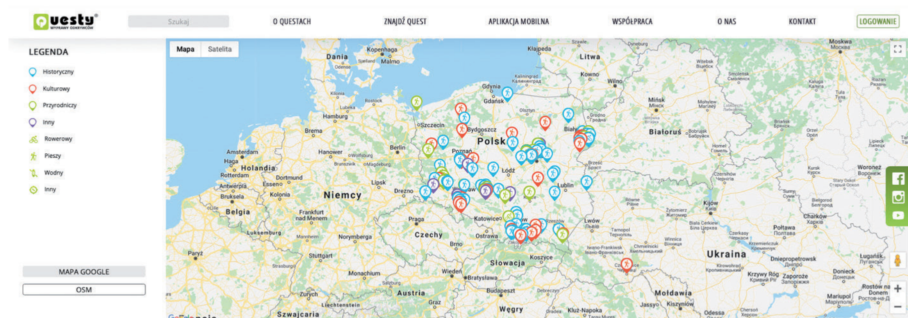
Jak stworzyć Quest?

Questy — Wyprawy Odkrywców jako aktywna forma edukacji wymaga profesjonalnego podejścia — stworzenie dobrego mechanizmu gry nie jest bowiem prostym zadaniem. Questy tworzy się na dwa sposoby.

Pierwszy sposób polega na opracowaniu gry przez doświadczonego trenera, który po zapoznaniu się z terenem i konsultacjach z zarządcami terenu/obiektu, proponuje tematykę, trasę przejścia, ustalany jest start i miejsce finałowe — ukrycia skarbu. Tworzony jest mechanizm gry oraz quest zostaje poddany procesowi ewaluacji w terenie i dopasowania do różnych grup odbiorców. Ten sposób najczęściej jest wykorzystywany przy questach związanych z obiektami turystycznymi, historycznymi, przyrodniczymi czy muzealnymi.

Drugi sposób polega na organizacji warsztatów metodycznych z udziałem nauczycieli, uczniów, bądź grupy zainteresowanych osób i wspólnie, podczas procesu warsztatowego, pod okiem trenera, powstaje quest. Ta metoda związana jest z budowaniem tożsamości mieszkańców ze swoim miejscem oraz edukacją regionalną w szkole.

Obecnie w Polsce karty questów dostępne są na kilku stronach internetowych — można je ściągnąć, wydrukować i… ruszyć po przygodę! Najwięcej questów znajduje się na stronie www.questy.com.pl.



Fot. 6, Ogólnopolski portal questowy: www.questy.com.pl

Questy w miastach i parkach miejskich

Na terenie Polski zostało stworzonych już blisko 1000 questów prezentujących w ciekawy sposób walory danego miejsca lub ciekawą historię z tym miejscem związaną. Znaczna część questów zlokalizowana jest na terenach miejskich i dotyczy najczęściej zabytków lub wydarzeń historycznych. Ale wśród miejskich questów są też i takie, które prowadzą po parkach miejskich, minizoo, obiektach muzealnych czy skansenach.

- Quest „Mieszkańcy krynickiego parku" — gra umożliwia poznanie gatunków kręgowców zamieszkujących tereny parku wraz z ciekawostkami na ich temat.
- Quest „Tropami dzikich zwierząt w Ostaszowie" przedstawia zwierzęta zamieszkujące mini zoo. Poprzez zabawę i zadania do wykonania uczestnik gry poznaje zwierzęta, które się w nim znajdują.
- Quest „Przygoda z pszczołami w Maciejowie" przedstawia tajniki pszczelarstwa i pasiekę zarodową w Maciejowie. To właśnie tu żył przed wiekiem ks. Jan Dzierżon, słynny badacz pszczół i propagator nowoczesnych metod ich hodowli. Zobaczyć można na trasie questu, gdzie żyją pszczoły, jak wygląda pszczeli pożytek oraz jest możliwość odstresowania się oddychając powietrzem z ula.
- Quest „Tradycyjne wiejskie zajęcia" — opowiada o tradycyjnych, codziennych (ale i obrzędowych) zajęciach na polskiej wsi na przełomie XIX i XX w., prowadzi w skansenie, Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.
- Quest „X Pawilon Cytadeli Warszawskiej" — trasa questu prowadzi po terenie Cytadeli Warszawskiej i w X Pawilonie, oddziale Muzeum Niepodległości w Warszawie. Quest nawiązuje do walk o niepodległość i do ruchów społeczno-politycznych w XIX i XX w.

Podsumowanie — dlaczego Wyprawy Odkrywców w edukacji i rekreacji w przestrzeni miejskiej?

Questy — Wyprawy Odkrywców jako nowatorska forma gry terenowej, angażująca uczestnika, łącząca naukę z rozrywką, roz-

Fot. 7, Karta questu „Przygoda z pszczołami w Maciejowie"

wiązywalna tylko w terenie jest bardzo użytecznym narzędziem edukacji plenerowej i aktywnej rekreacji. To, co charakteryzuje tą metodę to „wielotematowość": na jednym niewielkim obszarze może powstać wiele questów, w zależności od wybranego do zaprezentowania tematu. To uzupełnienie istniejącej już oferty edukacyjnej, rekreacyjnej i promocyjnej o nowy element. Trasa questowa może prowadzić przez miejsca, które są powszechnie znane, ale odpowiednie ich opisanie i zaprezentowanie pokaże je z innej, czasem nieznanej strony.

Po stronie odbiorcy oferty questowej, czyli uczestnika, to możliwość jednoczesnego przeżycia przygody i zdobycia wiedzy. Na podstawie doświadczenia autorów niniejszego tekstu można stwierdzić, iż questy „wciągają": przejście już jednej trasy zachęca uczestnika do kolejnej wyprawy odkrywców. A stworzenie na jednym obszarze kilku lub kilkunastu questów pozwala dostarczyć kompleksowej wiedzy na temat przestrzeni miejskiej, np. dzielnicy zabytko-

wej, parku miejskiego, tradycyjnego przemysłu etc.

Krzysztof Szustka — trener, moderator, animator. Od 2008 r. certyfikowany trener Questingu metodą Valley Quest. Ekspert w zakresie rozwoju obszarów wiejskich, wiosek tematycznych i ekomuzeów. Specjalista w zakresie wykorzystania dziedzictwa przyrodniczo–kulturowego w promocji regionu. Pomysłodawca Wyprawy Odkrywców. Realizator wielu projektów, programów i działań dot. questów w Polsce, Czechach i Niemczech. Konsultacja ponad 200 questów oraz prowadzenie ponad 70 szkoleń, spotkań i prelekcji dot. Wypraw Odkrywców. Konsultacja ponad 300 questów oraz prowadzenie ponad 110 szkoleń, spotkań i prelekcji dot. Wypraw Odkrywców.

Karolina Likhtarovich — ekspert w dziedzinie rozwoju lokalnego, turystyki, dziedzictwa i ekoturystyki, aktywny trener Wypraw Odkrywców: stworzonych ponad 85 questów w kraju i za granicą. Koordynatorka projektu „Questing — a new way of recognising and promoting of local heritage" w ramach Programu LLP „Grundtvig — Uczenie się przez całe życie". Ekspert w projekcie „Questing — wyprawy odkrywców w Puszczy Białowieskiej" (laureat III miejsca w konkursie Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej na najlepszy produkt turystyczny województwa podlaskiego). Zajmuje się także promocją oraz fotografuje. Prezes Fundacji Inicjatyw Rozwojowych i Edukacyjnych.

8. Michał Trzmiel

Działalność edukacyjna jako wartość dodana zwierzyńca miejskiego w parku 1000–lecia w Lesznie

Summary

The way animals have been presented and kept has evolved in recent years. From institutions, where animals were kept only for the pleasure of the public, they have become breeding and didactic centres. This also applies to places other than zoos themselves. Leszno is a town that has over a century–long tradition of displaying animals in the town areas. Following these trends, Leszno's Mini Zoo in 2009 began the revitalization of the facility, in which the most important goal was to start various educational activities of the town's society. It is currently being implemented in two ways. The first is the extensive information labels in the park area. They allow for a considerable expansion of the recipients of performed educational actions. The second is the organization of "live" lessons for children and teenagers from kindergartens and schools from Leszno and the surrounding towns. Their aim is broadening of the knowledge and creating humane attitudes towards animals. Due to these methods the Leszno's Mini Zoo, in addition to the recreational function has become an educational centre.

Streszczenie

Sposób eksponowania zwierząt przeszedł w ostatnich latach sporą ewolucję. Z instytucji, w których zwierzęta utrzymywane są tylko „ku uciesze gawiedzi" stały się ośrodkami hodowlanymi oraz dydaktycznymi. Dotyczy to również placówek innych niż ogrody zoologiczne. Leszno jest miastem, które ma długie, ponad stuletnie tradycje w eksponowaniu zwierząt na terenie miasta. Podążając za tymi

trendami Mini Zoo w Lesznie rozpoczęło rewitalizację placówki, w której najważniejszym celem działalności jest rozpoczęta w roku 2009 czynna edukacja społeczeństwa. Jest ona realizowana obecnie dwiema drogami. Pierwsza to rozbudowane etykiety informacyjne na terenie zwierzyńca. Pozwalają one na znaczne poszerzenie wiedzy odbiorców prowadzonej edukacji. Druga to organizowanie żywych lekcji dla dzieci i młodzieży z przedszkoli i szkół z miasta Leszna oraz okolicznych miejscowości. Ich celem jest poszerzanie wiedzy oraz kształtowanie humanitarnych postaw wobec zwierząt. Dzięki tym metodom leszczyński zwierzyniec oprócz funkcji rekreacyjnej stał się ośrodkiem dydaktycznym.

Współczesna dydaktyka poszukuje sposobów bardziej nowoczesnego nauczania przyrody [Racheva V. 2003]. Nauczanie tych przedmiotów w klasie nigdy nie zastąpi kontaktów z żywym zwierzęciem. Pokaz, na którym prezentowane są rzeczy naturalne cechuje się największą wartością dydaktyczną. Nauczanie przedmiotów przyrodniczych może być skuteczne tylko wtedy, gdy angażowane są wszystkie zmysły takie jak wzrok, słuch oraz dotyk [Kozłowska–Rajewicz 2002]. Dopiero wtedy obraz obserwowanego zwierzęcia można uznać za pełny, jest to jednak znacznie utrudnione w klasie szkolnej. Wymaga również ogromnego zaangażowania i umiejętności nauczyciela. Ograniczeniem w aktywizujących metodach nauczania jest niedoinwestowanie współczesnych klas i pracowni przyrodniczych w pomoce naukowe [Janiuk 2002]. Powoduje to znaczne spłycenie jakości nauczania tych przedmiotów. Dokłada się do tego znaczne ograniczenie godzin przeznaczonych w programie nauczania na przyrodę oraz ich encyklopedyczne pamięciowe nauczanie. Współcześnie występuje duża rozbieżność pomiędzy postępem wiedzy przyrodniczej, a znajomością tej tematyki wśród społeczeństwa. Kontakt z żywym zwierzęciem nie może być zastąpiony przez nawet najlepsze zdjęcie czy film. Daje on całościowy obraz, angażując wzrok, słuch, węch oraz dotyk.

Historia Mini Zoo w Lesznie

Leszno jest miastem, które posiada bardzo długą tradycję

w eksponowaniu zwierząt na terenie miasta. Pierwszy zwierzyniec powstał w 1903 r. [Gryczka 2009]. Mało osób wie, że był to jeden z najwcześniejszych obiektów tego typu na terenie Polski. Eksponował również wiele ciekawych gatunków. Relacje osób, które żyły w tamtych latach podają takie zwierzęta jak psy dingo, małpy, ptaki oraz węże. Niestety wojna była trudnym okresem dla tej placówki. W czasie działań wojennych duże trudności sprawiało zapewnienie zwierzętom odpowiedniej opieki, przede wszystkim pożywienia oraz ogrzewania. Po odzyskaniu niepodległości w 1920 r. miasto odziedziczyło zwierzyniec z kilkoma zwierzętami. W tych czasach miasto borykało się z wieloma problemami i utrzymanie zwierzyńca nie było dla niego sprawą priorytetową. Udało się go jednak utrzymać dzięki pomocy mieszkańców miasta. Niestety rok 1945 był najtrudniejszym w całej historii tej placówki. Wiele cennych zwierząt wywieźli Niemcy, ponure żniwo poczyniła również zima. Rok 1945 był końcem leszczyńskiego zwierzyńca. Nastąpiła w tych latach przerwa w eksponowaniu zwierząt na terenie miasta. Ponownie zwierzyniec na terenie miasta udało się utworzyć w 1977 r. na terenie obecnego Parku Tysiąclecia. W chwili otwarcia zwierzyniec posiadał 35 zwierząt głównie prezentujących faunę krajową. Niestety w następnych latach brakowało pomysłu na tą placówkę. Miasto nie decydowało się również na żadne większe inwestycje na jej terenie.

Ze względu na brak odpowiedniej kadry dydaktycznej nie prowadzono na jej terenie działalności edukacyjnej. Również przy zwierzętach pracowały osoby przypadkowe bez odpowiednich kwalifikacji. Czynniki te były powodem braku rozwoju tej placówki, a nawet jej stopniowego upadku. Placówka posiadała status ogrodu zoologicznego. Współczesne ogrody zoologiczne podlegają ścisłym regulacjom prawnym. Dotyczą one np. wielkości i rodzaju pomieszczeń. Największym problemem w Lesznie była ekspozycja niedźwiedzi brunatnych, która prezentowała standardy sprzed 30 lat. Była to niewielka metalowa klatka o betonowym podłożu. Stało się jasne, że zwierzęta te nie mogą pozostać w tej placówce. Problemem było znalezienie dla nich odpowiedniego miejsca. W czerwcu 2011 r. udało się te zwierzęta wysłać do azylu w Niemczech prowadzonego przez austriacką organizację Vier Pfoten. Na przełomie lat 2010-2011 zwierzyniec znów w swojej historii stanął przed groźbą

likwidacji. Jednak miasto Leszno zdecydowało się podjąć starania o jego zachowanie. Po wielu latach zaniedbań konieczna była w zasadzie jego całkowita przebudowa. Zakłada ona likwidację w zasadzie wszystkich dotychczasowych wybiegów oraz budowę nowych, zgodnych z obecnymi standardami. Utworzona została koncepcja organizacyjna zwierzyńca pod nazwą Mini Zoo Leszno. Zakłada ona ekspozycje zwierząt europejskich oraz gospodarskich. Ze względu na duże, trudne do spełnienia wymogi formalne podjęto decyzję o rezygnacji ze statusu ogrodu zoologicznego. Za podstawowy cel działalności, oprócz obecnej od wielu lat funkcji rekreacyjnej, założono działalność edukacyjną. Placówka jest finansowana z budżetu miasta i podlega bezpośrednio Miejskiemu Zakładowi Zieleni w Lesznie. Prowadzona działalność edukacyjna powoduje ułatwienie w zdobyciu środków na inwestycje. Obecnie placówka jest w trakcie końca przebudowy. W ostatnich latach zaobserwowano znaczny wzrost frekwencji. Z rozmów pracowników ze zwiedzającymi wynika, że niektórzy z gości wracają po wielu latach. Miejsce to staje się miejscem relaksu na łonie natury dla mieszkańców miasta i okolic.

Edukacja w Mini Zoo w Lesznie

W Mini Zoo Leszno działalność edukacyjna prowadzona jest na kilku płaszczyznach. Pierwsza — nieformalna, dotyczy wszystkich zwiedzających odwiedzających zwierzyniec. Należą tu przede wszystkim rozbudowane etykiety informacyjne. Do działalności formalnej należą lekcje edukacyjne dla grup zorganizowanych prowadzone przez pracownika dydaktycznego. Dotyczą one dzieci w różnych grupach wiekowych i odbywają się w przedziale wiekowym od 3 do nawet 17 lat.

Rola etykiet i tablic informacyjnych

Dzięki rozbudowanym tablicom edukacyjnym zwykły spacer po parku staje się swoistą lekcją biologii. Obserwacje własne wskazują brak wiedzy społeczeństwa o gatunkach występujących w naszym kraju. Przy ekspozycji danieli (*Dama dama*) zwierzęta były określane przez zwiedzających jako trzy zupełnie odmienne gatunki, a żaden

nie był tym właściwym. Czynnikiem zwiększającym atrakcyjność tego sposobu edukowania jest również rozbudowana strona graficzna. Umieszczone na etykietach zdjęcia są czynnikiem przyciągającym uwagę. Wszystkie fotografie oraz teksty umieszczone na planszach są wykonane przez pracownika działu edukacji i żadne nie pochodzi z innych zewnętrznych źródeł. Dzięki temu nie istnieje ryzyko złamania praw autorskich. Treść tablic poszerzona jest o przedstawienie rzędów, do których należą prezentowane w zwierzyńcu gatunki. Pomiędzy wybiegami kóz i danieli umieszczono plansze o rogach oraz porożach. W trakcie przygotowania są tablice na nowe wybiegi koni oraz osłów. Przedstawiają różne maści prezentowanych gatunków. Oprócz tego dużo treści zajmuje tematyka zachowania oraz potrzeb biologicznych, wydawałoby się znanych zwierząt. Jednym z ważniejszych celów jaką pełnią tablice jest również przedstawienie regulaminu przebywania gości na terenie parku. Jednak gdy zakazy i ograniczenia podawane są w sposób dosłowny oraz zbyt dobitny wywołują czasem skutek odwrotny od zamierzonego. Zdarzają się niestety przypadki łamania zakazu karmienia przez osoby stojące pod tego typu tablicą. Dlatego podjęto próbę przedstawienia tego typu informacji na opisujących konkretne osobniki znajdujące się w zwierzyńcu. Informacja ta jest wpleciona w wiadomości dotyczące wieku czy imienia danego osobnika. Wiadomości te są chętnie czytane i pozwalają się identyfikować zwiedzającym z konkretnymi osobnikami. Obserwacje własne wskazują, że ten sposób podawania tego typu informacji jest dużo bardziej skuteczny.

Koncepcja funkcjonowania zwierzyńca zakłada ekspozycje zwierząt gospodarskich. Przy doborze ras uwzględnia się ich różnorodność. Stąd obecność w placówce bydła szkockiego oraz świń maskowych. Wiele dzieci uważa, że świnia musi być różowa, a bydło biało–czarne. Co wydaje się dziwne, goście z tablic dowiadują się, że istnieje taki gatunek jak bydło domowe. Do najważniejszych plusów edukowania przez tablice należy stosunkowo niski koszt oraz ich trwałość. Nie bez znaczenia jest dotarcie do bardzo szerokiego grona odbiorców. Pewną wadą etykiet może być to, że ich odbiór następuję na zewnątrz przy różnych warunkach klimatycznych. Z tego względu nie powinny być zbyt długie i przesadnie szczegółowe. Często nadmiar tekstu jest czynnikiem odpychającym i powoduje brak

jego odbioru przez gości. Niemniejsze znaczenie ma sposób podawania wiadomości. Nie powinny być one prezentowane w sposób encyklopedyczny. Najlepiej sprawdzają się krótkie informacje podane w formie ciekawostek. Przyciągają one uwagę oraz ułatwiają zapamiętywanie przeczytanych treści. Pewną trudność stanowi takie przedstawienie wiadomości, aby były one przystępne dla ludzi w różnym wieku. Należy również uważać, żeby nie umieszczać w tekście słownictwa fachowego.

Prowadzenie lekcji edukacyjnych dla dzieci i młodzieży w Mini Zoo w Lesznie

Leszczyński zwierzyniec jest miejscem czynnego wypoczynku dla dzieci i młodzieży z wielu placówek dydaktycznych miasta oraz okolic. Niestety bez odpowiedniego ukierunkowania spacer w małym stopniu wykazuje walory edukacyjne. Obserwacje własne autora wskazują również na niewielką wiedzę kadry nauczycieli. Był to jeden z najważniejszych czynników stymulujących rozpoczęcie prowadzenia lekcji edukacyjnych w Mini Zoo w Lesznie.

Szczególnie często obserwowane było to w przypadku nauczycieli opiekujących się dziećmi przedszkolnymi. Na niektórych zajęciach edukacyjnych prowadzonych dla kilkuletnich dzieci kadra pedagogiczna informowała po, że przedstawione wiadomości poszerzają ich wiedzę. Należy zwrócić uwagę, że poziom prezentowanych wiadomości dostosowany był do młodszych słuchaczy. Świadczy to bardzo wyraźnie o bardzo niskim poziomie wiedzy zoologicznej wśród społeczeństwa.

Kierując się wyżej wymienionymi czynnikami w grudniu 2009 r. rozpoczęto prowadzenie lekcji dla dzieci i młodzieży. Obecnie największą popularnością cieszą się one wśród dzieci przedszkolnych oraz klas 1-3 szkoły podstawowej. Organizowane były również spotkania dla uczniów szkół średnich. W pobliżu leszczyńskiej placówki znajduje się Technikum Weterynaryjne, które również korzysta z zajęć edukacyjnych.

W Lesznie zajęcia te są bezpłatne. Jedynym ograniczeniem jest konieczność telefonicznego uzgodnienia dnia i godziny planowanych zajęć oraz podanie wieku i ilości uczestników. Obserwacja

zwierząt, żeby była owocna, wymaga dużego zaangażowania ze strony zwiedzającego. Badania własne wykazują, że bez obecności przewodnika najmniejsze efekty w tych kwestiach uzyskują zorganizowane grupy szkolne czy przedszkolne. Jest to związane z dużym rozproszeniem i brakiem skupienia uczestników. Nie bez znaczenia jest również hałas generowany przez dużą grupę ludzi. Powoduje on często ukrywanie się zwierząt i uniemożliwia obserwacje. Innym ważnym poruszanym zagadnieniem jest kwestia żywienia zwierząt i szkodliwość ich dokarmiania przez zwiedzających. Proceder ten nie odbywa się najczęściej ze złej woli. Dlatego przy szczegółowym przedstawieniu jego szkodliwości może być znacznie ograniczony.

Lekcje tego typu mogą być doskonałym uzupełnieniem procesu dydaktycznego odbywającego się w przedszkolach i szkołach. Utrzymywanie hodowli zwierząt w tych placówkach napotyka obecnie na wiele trudności. Istnieje konieczność wyznaczenia nauczyciela, który zajmie się opieką nad zwierzętami. Problemem jest okres wakacyjny oraz dni wolne, kiedy w szkole nie ma kadry dydaktycznej, która mogłaby się nimi zająć. Nie bez znaczenia są również kwestie finansowe. Niewątpliwą zaletą kontaktu z żywym zwierzęciem jest poznanie tych cech, których nie przekazują telewizja, Internet oraz książki. Należą tu rzeczywista wielkość oraz zapach eksponowanego zwierzęcia. Mimo niewątpliwych walorów edukacyjnych, filmy przyrodnicze wypaczają obraz prezentowanych zwierząt. Pokazują tylko wybrane, najbardziej spektakularne aspekty ich życia. Dlatego jedną z roli lekcji jest zwrócenie uwagi na tryb życia zwierząt. Szczególnie tyczy się to takich aspektów zachowania jak wypoczynek czy sen. Są to aspekty rzadko prezentowane w filmach przyrodniczych przez swoją małą atrakcyjność. Filmy przyrodnicze są często argumentem wysuwanym przez przeciwników ogrodów zoologicznych. Jednak wiele z nich, szczególnie tych przedstawiających mniejsze gatunki, jest wykonywana w tych placówkach.

Zaletą przeprowadzanych zajęć jest również możliwość zadawania pytań przez uczestników. Jest to jedna z aktywizujących metod nauczania [Srok K. 2002]. Pozwala to na rozwianie wątpliwości, które nasuwają się w czasie lekcji czy wcześniejszych wizyt. Jest to szczególnie często wykorzystywane przez starszą młodzież. Zadawane pytania cechuje często duża szczegółowość oraz dociekliwość.

Ograniczony czas oraz tematyka zajęć powoduje często omijanie niektórych aspektów przez osobę przeprowadzającą zajęcia. Jednak w wielu przypadkach dzieci, przez zadawane pytania, zmuszają prowadzącego do omówienia pominiętego wcześniej zagadnienia. Należy również pamiętać, że pytania potrafią być bardzo zaskakujące. Autor został zaskoczony przez 6 letniego chłopca pytaniem: „Ile Pan zarabia?". Jeżeli pytanie jest kłopotliwe należy starać się z niego wybrnąć, jednocześnie nie zaburzając wcześnie założonej koncepcji lekcji. Dzieci szczególnie w młodszym wieku posiadają dużą zdolność wchłaniania zasłyszanych informacji. Podawanie informacji przez prowadzącego bez wcześniejszego szczegółowego planu oraz trudności związane z mówieniem na świeżym powietrzu mogą powodować błędy rzeczowe. Istnieje ryzyko, że nie zostaną one zauważone przez prowadzącego w czasie prowadzonych zajęć. Należy mieć jednak świadomość, że mogą być zapamiętane przez uczestników i powielane. Dlatego wymaga się dużej znajomości prezentowanych zagadnień od kadry prowadzącej działalność edukacyjną. Na pewno nie mogą być to wyuczone na pamięć gotowe treści.

W celu uatrakcyjnienia zajęć wykorzystuje się pomoce naukowe takie jak rogi, poroża oraz pióra i wełnę. Szczególnie duże znaczenie mają one w przypadku młodszych dzieci. Ich użycie zwiększa wartość dydaktyczną zajęć przez zaangażowanie zmysłu dotyku. Często pozwalają one na przywrócenie porządku w grupie, która się rozprężyła z powodu znudzenia. Użycie takiego przerywnika często powoduje, że grupa powtórnie jest gotowa do słuchania dalszej części zajęć. Ogromne znaczenie dla wyników dydaktycznych ma również liczba uczestników przeprowadzanych zajęć. Autor na początku prowadzenia działalności edukacyjnej prowadził zajęcia dla 60 dzieci w wieku przedszkolnym równocześnie. Aspekt edukacyjny takich lekcji jest znacznie zaniżony. Przy dużych grupach istnieje niebezpieczeństwo, że prezentowane treści dotrą jedynie do części grupy. Osoba przeprowadzająca zajęcia może nie zauważyć, że prezentowane treści docierają tylko do części uczestników. Obserwacje autora wskazują, że optymalna jest grupa 20 osobowa lub mniejsza. Za maksymalną można uznać grupę 30 osobową.

W przypadku tego typu zajęć, znaczenia nabiera to, że są one przeprowadzane na świeżym powietrzu. Jest to związane z wielo-

ma ograniczeniami. Należy pamiętać, że trudność może powodować bardzo wysoka lub niska temperatura. Wysiłek znoszenia wysokiej temperatury dotyczy zarówno uczestników, jak i osoby prowadzącej zajęcia. Czynnik ten ma również duże znaczenie dla prezentowanych zwierząt. W takich warunkach są one często bardzo mało aktywne. Utrudnia to prowadzącemu zajęcia w zaprezentowaniu niektórych cech behawioralnych. W okresie letnim z wyżej wymienionych powodów znaczenia nabiera godzina przeprowadzanych zajęć. Najlepsze efekty uzyskuje się w godzinach porannych. Opisane wyżej czynniki powodują często, że zajęcia muszą być krótsze od wcześniej zamierzonego planu. W przypadku bardzo dużej ilości uczestników znaczne trudności powoduje przedstawienie treści na tyle głośno, żeby dotrzeć do wszystkich uczestników.

Często zdarza się, że tematyka przeprowadzanych zajęć ulega zmianie już w czasie ich trwania. Zależy to od indywidualnych zainteresowań uczestników oraz zgłaszanych pytań. Na wiele z nich nie da się odpowiedzieć jednym zdaniem. Czasami jest więc konieczna korekta wcześniej zamierzonego planu lekcji. Niedopuszczalne jest nieudzielanie odpowiedzi na zadane pytanie, tylko dlatego, żeby nie zakłócać wcześniej przyjętego planu.

Niemniej ważnym aspektem, na który należy zwrócić uwagę jest czas trwania zajęć. Zbyt długie powodują znudzenie uczestników. Jeżeli zajęcia są zbyt krótkie pozostawiają wśród uczestników niedosyt. Doświadczenie autora wskazuje, że dla dzieci najmłodszych w wieku 4–5 lat optymalnym czasem jest 30 minut. Nawet najmłodsze dzieci są w stanie utrzymać uwagę przez ten czas. W przypadku dzieci starszych największe efekty uzyskuje się w przypadku lekcji 60 minutowej. Najdłuższe mogą być zajęcia dla gimnazjum oraz szkoły średniej. Mogą one trwać nawet 90 minut. Często tematyka zajęć dla najstarszej młodzieży jest bardzo szczegółowa. Obserwacje własne wskazują, że ta grupa wiekowa zadaje najwięcej często bardzo fachowych pytań. Wiele pytań w tej grupie wiekowej dotyczy samej specyfiki pracy ze zwierzętami. Młodzież w tym wieku jest na etapie wyboru swojej drogi życiowej. Zajęcia w Lesznie prowadzone są przez osobę, która na co dzień pracuje ze zwierzętami. Pozwala to na dość dokładne przedstawienie wad i zalet tego typu pracy. Zdarza się, że osoby z zewnątrz widzą tylko pozytywy, nie

dostrzegając wielu trudności jakie wiążą się z wykonywaniem tego zawodu. Związane jest to z tym, że wiele z tych czynności wykonywanych jest w godzinach porannych oraz poza wzrokiem zwiedzających. W związku z tym wiele osób ma mylne wiadomości na temat tego typu pracy. Dlatego rolą osoby przeprowadzającej zajęcia jest przedstawienie specyfiki wykonywanego zawodu. W Mini Zoo Leszno zajęcia edukacyjne prowadzone są przez pracownika, który na co dzień opiekuję się zwierzętami w placówce. Znacznie podnosi to ich wartość merytoryczną. W leszczyńskiej placówce stopniowej wymianie uległa kadra. Jeden z opiekunów jest technikiem weterynarii, drugi kształcił się w ogrodzie zoologicznym w Poznaniu na specjalistycznych kursach [Józefowicz A., Ratajszczak R. 2005]. Pozwala to pozytywnie patrzeć na jej przyszłość.

Mini Zoo Leszno stało się z niewielkiego i byle jakiego ogrodu zoologicznego niedużym miejskim zwierzyńcem. Mimo tego w koncepcji przebudowy obiekty budowano zgodnie z obowiązują-



Fot. 1, Nowe logo stworzone z okazji 40-lecia placówki

cymi normami. Przyjęto eksponowanie stosunkowo niedużej ilości zwierząt, ale w idealnych warunkach. Prowadzona działalność edukacyjna powoduje, że optymistycznie można spojrzeć na przyszłość tej placówki.

mgr inż. Michał Trzmiel — urodzony w 1983 r. rolnik z wyboru, absolwent Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Wielki pasjonat zwierząt. W latach 2003–2007 uczestniczył w Letniej Szkole Zoobiologii przy ogrodzie zoologicznym w Poznaniu. Do jego pasji należy terrarystyka, uprawa roślin oraz sztuka cyrkowa. Po szkole zawodowo związał się z Mini Zoo w Lesznie, gdzie od podstaw stworzył i prowadzi dział edukacji.



Fot. 2, Stare już nieistniejące stajnie dla koni oraz osłów



Fot. 3, Nowe stajnie dla koni oraz osłów



Fot. 4, Widoki w Mini Zoo Lesznie



Fot. 5, Widoki w Mini Zoo Lesznie



Fot. 6, Wybieg dla szopów praczy w Mini Zoo Leszno



Fot. 7, Jedna z tablic edukacyjnych w Mini Zoo Leszno

9. Artur Załęczny

Organizacja rekreacji sportowej dla mieszkańców miasta Lubina misją Regionalnego Centrum Sportowego

Summary

This article will present a way to manage sports recreation in the city of Lubin, which involves the organization of sports recreation. The history of the Regional Sports Centre in Lubin, which implements the organization of recreation in the city and the surrounding area, will be presented in a concise manner. There will be presented the development of infrastructure in the last five years in the city and the use of these facilities for the organization of sports recreational events. The buildings will be briefly described: the sports and entertainment hall, the complex of outdoor swimming pools and the sports shooting range. In the following points, selected recreational events implemented by the Regional Sports Center in Lubin will be characterized, with particular emphasis on events addressed to children and youth. The plans for the future related to the development of infrastructure for the coming years will also be presented briefly.

Streszczenie

W niniejszym artykule zostanie przedstawiony sposób zarządzania rekreacją sportową w mieście Lubinie, która polega na organizacji rekreacji sportowej. W zwięzły sposób zostanie przedstawiona historia spółki Regionalne Centrum Sportowe w Lubinie, która realizuje organizację rekreacji w mieście i okolicach. Przedstawiony zostanie rozwój infrastruktury w okresie ostatnich pięciu lat na terenie miasta oraz wykorzystanie tych obiektów do organizacji sportowych imprez rekreacyjnych. Pokrótce zostaną opisane budowy: hali

widowiskowo-sportowej, kompleksu basenów zewnętrznych oraz strzelnicy sportowej. W kolejnych punktach zostaną scharakteryzowane wybrane imprezy rekreacyjne realizowane przez Regionalne Centrum Sportowe w Lubinie, ze szczególnym uwzględnieniem imprez skierowanych do dzieci i młodzieży. Pokrótce zostaną również przedstawione plany na przyszłość związane z rozwojem infrastruktury na kolejne lata.

Wstęp

Miasto Lubin położone jest w województwie dolnośląskim. Znane jest w całym regionie oraz na arenie sportowej Polski jako bardzo mocno wspierające zarówno sport wyczynowy jak i amatorski, a także kluby oraz organizacje pozarządowe. Instytucją, która realizuje plany sportowe i rekreacyjne na jego terenie jest Regionalne Centrum Sportowe Sp. z o.o. RCS jest spółką miejską, działającą na terenie Miasta Lubin i powstała w lutym 2012 r. w wyniku połączenia dwóch spółek: Regionalnego Centrum Sportowego Spółka z o.o. z wcześniej działającym Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Lubinie. Spółka zajmuje się profesjonalnym zarządzaniem obiektami sportowymi, przejęła tradycje i dobrą markę OSIR-u i już ma w swoim dorobku zakończone sukcesem budowy: hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 14 w Lubinie, nowoczesnej hali widowiskowo-sportowej w Lubinie, kompleksu basenów zewnętrznych oraz strzelnicy sportowej.

Celem realizacji nowych inwestycji jest poprawa jakości życia mieszkańców Lubina i okolic poprzez codzienne udostępnianie nowoczesnych i różnorodnych obiektów sportowych i organizowanie imprez sportowych umożliwiających rekreację i uprawianie sportu oraz oferowanie pomieszczeń i sprzętu do profesjonalnego treningu dla drużyn sportowych na poziomie mistrzów Polski w swoich dyscyplinach.

Budowa i organizacja obiektów sportowych

Spółka w ramach prowadzonej działalności posiada obiekty zarówno w miejscu swojej siedziby, jak również w innych lokaliza-

cjach na terenie Lubina. Wśród obiektów znajdujących się w pobliżu ulic Odrodzenia oraz Baczynowej możemy wymienić:

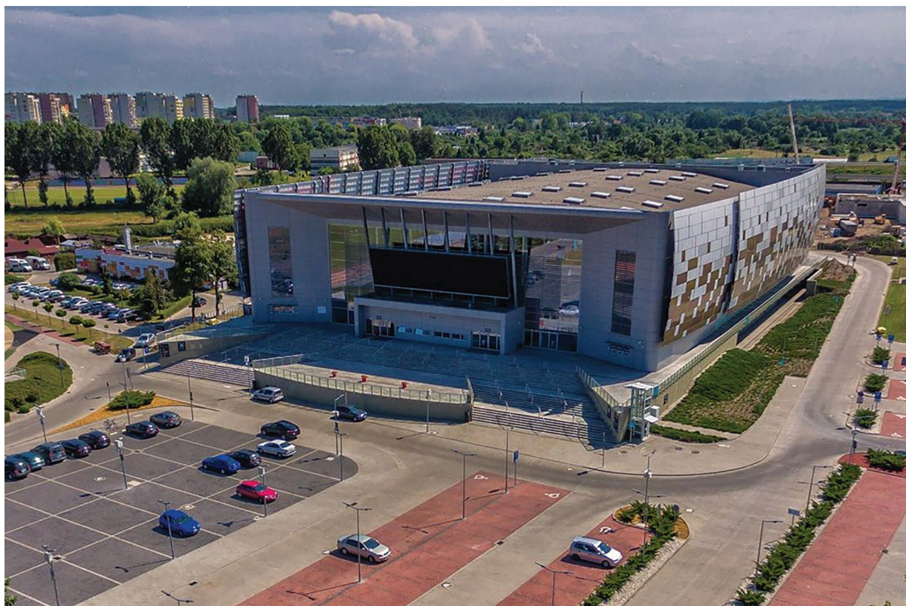
- *Hala widowiskowo–sportowa*
- *Kompleks basenów zewnętrznych*
- *Strzelnica sportowa*
- *Lodowisko i tor do jazdy szybkiej*
- *Stadion lekkoatletyczny*
- *Kręgielnia / Bowling*
- *Korty ziemne*
- *Hala tenisowa*

Natomiast obiektami zlokalizowanymi na terenie Lubina są: baseny Centrum 7 oraz Ustronie, hale sportowe przy ulicy Komisji Edukacji Narodowej oraz Norwida, które podczas godzin przedpołudniowych służą szkołom podczas zajęć wychowania fizycznego, natomiast w godzinach popołudniowych udostępniane są mieszkańcom Lubina i okolic.

Jak ważne są nowoczesne obiekty sportowe pokażemy na podstawie trzech wybranych inwestycji, które zostały poczynione w ostatnich pięciu latach funkcjonowania Regionalnego Centrum Sportowego.

Hala widowiskowo-sportowa w Lubinie, która powstała w 2014 r. jest jednym z najnowocześniejszych obiektów w Polsce przeznaczonych do organizacji imprez sportowych i rozrywkowych, wyposażona jest w trybuny stałe dla 2 098 osób oraz w trybuny składane dla 1 580 osób. Ilość miejsc dla VIP-ów – 345 w tym 36 miejsc w 4 lożach VIP-owskich. Hala posiada wyznaczone miejsca dla osób siedzących na wózkach inwalidzkich (8 miejsc). W obiekcie może jednocześnie przebywać 3 714 osób. W hali zlokalizowane są również cztery w pełni wymiarowe, klimatyzowane korty z dostępem do szatni z prysznicami, które posiadają certyfikat zapewniający bezpieczeństwo i najwyższy komfort gry.

Nie ma w pobliżu tak nowoczesnego obiektu, a jego wszechstronność powoduje, że ściąga do siebie organizatorów dużych tras eventowych z całej Polski. W prawie pięcioletniej historii funkcjonowania hali udało się już zorganizować m.in. mecz eliminacyjny



Fot. 1, Hala Widowiskowo – Sportowa RCS w Lubinie z lotu ptaka (fot. DronExpert)

do EuroBasketu Polska – Austria, mecze eliminacyjne piłkarek ręcznych Polska – Finlandia oraz Polska – Włochy, ponad 200 meczów ligowych piłkarek i piłkarzy ręcznych w Superlidze oraz ponad 100 meczów siatkarzy w PlusLidze, liczne koncerty zespołów, występy kabaretów itp.

W 2016 r. wybudowany został nowoczesny kompleks basenów zewnętrznych. Jest obiektem złożonym z basenów sportowo-rekreacyjnych wyposażonych w trzy stalowe niecki, jedna przeznaczona do pływania, druga rekreacyjna o nieregularnym kształcie oraz trzecia przeznaczona tylko do skoków. Na odpoczywających czekają dwie atrakcyjne zjeżdżalnie oraz zespół masaży wodno-powietrznych z rwącą rzeką. Wielofunkcyjny basen rekreacyjny o powierzchni lustra wody 1112 m^2 to idealne miejsce nie tylko dla najmłodszych. Niecka wykonana jest ze stali nierdzewnej, natomiast jej dno jest antypoślizgowe. Głębokość pomiędzy 1,25 a 1,35 m pozwala na swobodne korzystanie z jego licznych atrakcji. Natomiast brodzik dla

dzieci o powierzchni lustra wody 76,8 m^2 posiada wiele atrakcji dla najmłodszych. Brodzik wyposażony jest w pingwina „PINGO” tryskającego wodą, dzwonek wodny oraz trzy jeże wodne. Jedną z ciekawostek jest to, że ciepła woda użytkowa zapewniona jest dzięki instalacji solarnej oraz pomp ciepła, natomiast podgrzewanie wody basenowej odbywa się za pomocą powietrznych pomp ciepła.



Fot. 2, Kompleks basenów zewnętrznych RCS w Lubinie z lotu ptaka (fot. TV Regionalna)

W związku z bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców regionu Zagłębia Miedziowego została podjęta decyzja o rozbudowie basenów o kolejny obszar przeznaczony na część przeznaczoną do zabaw dla dzieci. Nowa część basenów zewnętrznych to kompleks zjeżdżalni składający się z trzech wież na różnych wysokościach połączonych pomostami z trzema zjeżdżalniami rynnowymi. Obok znajduje się już drugi wodny plac, który składa się z licznych wielo-

barwnych urządzeń, jak tryskający wodą liść czy pączek oraz tryskające wodą palmy i kwiat stokrotki. Dzieci mogą się także schłodzić w wodnych tunelach, pod wodnym wulkanem czy parasolem z wody.

W ubiegłym roku miasto Lubin zrealizowało kolejną inwestycję jaką było wybudowanie Centrum Sportów Strzeleckich przy ul. Baczynowej w Lubinie. Obiekt został wyposażony w najnowocześniejsze przyrządy pomocne podczas strzelań, które stosowane są obecnie w podobnych obiektach na terenie Europy oraz na turniejach rangi światowej.

Na strzelnicach można dokonywać strzelań rekreacyjnych i sportowych. Łącznie do dyspozycji pozostają 24 stanowiska o różnej długości:

- strzelnica kulowa 50 m – oś A,
- strzelnica kulowa 25 m – oś B i C,
- strzelnica pneumatyczna 10 m – oś D.



Fot. 3, Strzelnica pneumatyczna RCS w Lubinie (fot. Tomasz Folta)

Wykorzystanie obiektów poprzez organizację imprez

Wykorzystując posiadane obiekty sportowe RCS od wielu lat prowadzi akcje promujące sport i rekreację wśród dzieci i młodzieży, a także organizuje szereg imprez sportowych i kulturalnych, zarówno bezpośrednio dla mieszkańców Zagłębia Miedziowego oraz lokalnych firm. Jedną z cyklicznych imprez organizowaną corocznie z okazji Dnia Dziecka dla najmłodszych mieszkańców naszego miasta są „Zmagania Sześciolatków", czyli zawody dla najmłodszych mieszkańców miasta, reprezentujących poszczególne lubińskie przedszkola. W nagrodę za poniesiony trud wszyscy uczestnicy otrzymują pamiątkowe medale i dyplomy. W tym samym dniu dla młodzieży z lubińskich szkół podstawowych wręczane są kaski rowerowe. Tradycyjnie po rozdaniu kasków odbywają się zawody sprawnościowe oraz symboliczny objazd rowerem dookoła stadionu.



Fot. 4, Zmagania Sześciolatków 2017 (fot. Tomasz Folta)

Corocznie RCS przeprowadza również inne imprezy skierowane bezpośrednio do dzieci. Można tutaj wymienić chociażby cykl imprez dla dzieci pn. „Sportowe Ferie” odbywający się w okresie ferii zimowych czy cykl letni, czyli „Akcja Lato” oraz „Gwiazdka” odbywająca się w okresie Świąt Bożego Narodzenia. W obydwu przypadkach oferta skierowana jest do dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjów spędzających wolne dni w mieście. Bogata oferta różnorodnych zajęć rekreacyjno-sportowych ma za zadanie zachęcić do aktywnego wypoczynku. Wśród zajęć dla dzieci można wymienić: zabawy i naukę pływania na basenie, gry i zabawy na kręgielni czy też zajęcia na ściance wspinaczkowej.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Lubina RCS każdego roku stara się rozszerzyć ofertę imprez sportowych. W efekcie bardzo wyraźnie wzrasta liczba uczestników w poszczególnych wydarzeniach sportowych. Tradycyjnie już dwa razy do roku organizowane są duże biegi, w których uczestniczy kilka tysięcy biegaczy. Jednym z nich jest Bieg Papieski, w którym co roku startuje około 2000 uczestników z Lubina i okolic. W ramach im-



Fot. 5, Bieg Papieski 2017 – bieg maluszków (fot. Tomasz Folta)

prezy znalazły się również konkurencje dla przedszkolaków i szkół podstawowych. W biegu głównym w zaciętej rywalizacji wszyscy zawodnicy, którzy ukończą bieg otrzymują pamiątkową koszulkę i okolicznościowy medal.

Drugi ważny bieg w roku organizowany jest z okazji święta górników, a współorganizatorem razem z RCS-em jest ZG Lubin. Udział w Biegu Barbórkowym o Lampkę Górniczą stał się lokalną tradycją, która co roku przyciąga mieszkańców miasta, chcących uczcić święto górników – Barbórkę. Tradycyjnie uczestnicy biegu zmagają się na dystansie 10 kilometrów ulicami Lubina. Co roku startuje w nim około 2000 biegaczy z Polski i Europy. Bieg Barbórkowy jest niezwykle popularną imprezą. Oprócz biegu na dystansie 10 km organizowane są biegi towarzyszące. Są to Bieg Sztygarski na 1 milę i Sztafeta Dyrektorska 4x400. Dla dzieci i młodzieży z lubińskich szkół przeprowadzona zostaje loteria fantowa, gdzie do wygrania są rowery, tablety i inne wartościowe nagrody.

Corocznie odbywają się również liczne imprezy okolicznościowe, na szczególną uwagę zasługują: Rodzinny Festyn Strażacki czy też imprezy z okazji Święta Odzyskania Niepodległości, takie jak Piknik Wojskowy.

Na terenach przy hali widowiskowo–sportowej odbywa się Rodzinny Festyn Strażacki. Impreza organizowana z okazji międzynarodowego dnia strażaka przeznaczona jest dla dzieci i dorosłych. Atrakcjami są: pokazy ratownictwa medycznego w wykonaniu Ochotniczej Straży Pożarnej ze Ścinawy, mnóstwo zabaw i konkursów dla dzieci, pokazy gaszenia pożarów podręcznym sprzętem gaśniczym, pokaz gaszenia pojazdu, jak również przeloty motolotni nad terenem festynu w wykonaniu Ochotniczego Pogotowia Poszukiwawczo-Ratowniczego z Lubina.

Jak co roku z okazji Święta Niepodległości również na terenie przy hali widowiskowo-sportowej odbywa się Piknik Wojskowy, podczas którego można zobaczyć sprzęt wojskowy z 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej Gen. Maczka czy też wozy wojskowe, takie jak: czołg Leopard 2A5, Armatohaubica „DANA”, samobieżny przeciwlotniczy zestaw rakietowy „PRWB OSA”, Transporter Opancerzony Rosomak „KTO WEM”, ZUR23-2KG, 2S1 GOŹDZIK, QUADY, BRDM ŻBIK oraz inny sprzęt i wyposażenie żołnierzy.



Fot. 6, Piknik Wojskowy 2017 pod halą RCS w Lubinie (fot. Tomasz Folta)

To nie koniec rozwoju Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie. W najbliższym czasie planowane są kolejne inwestycje w infrastrukturę sportową. W związku z prężnie działającymi sekcją lekkoatletyczną oraz projektem organizacji Mitingu im. Ireny Szewińskiej planowana jest modernizacja aktualnie istniejącego stadionu. W pierwszym etapie polegać ona będzie na przebudowie istniejącej trybuny wraz z zapleczem higieniczno-sanitarnym oraz pomieszczeniami magazynowymi z dostosowaniem wszystkich elementów oraz wyposażenia do wymagań przewidzianych dla stadionów III kategorii ustalonych przez Komisję Obiektów i Urządzeń PZLA oraz IAAF.

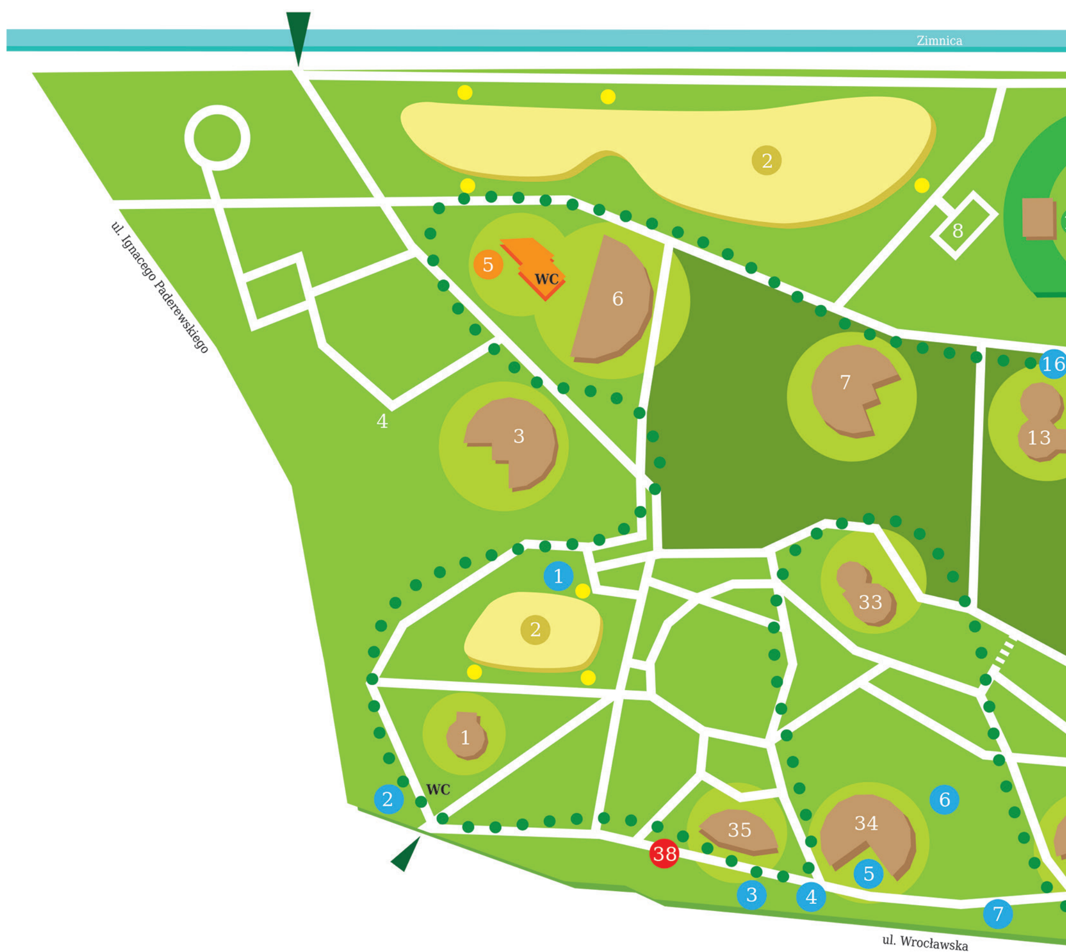
Podsumowanie

Samorząd swoje działania powinien kierować w celu budowy infrastruktury sportowej oraz rekreacyjnej, dzięki której kluby sportowe oraz organizacje pozarządowe mają możliwość organizacji wol-

nego czasu dla mieszkańców danego regionu. Lubin jest najlepszym przykładem w jaki sposób miasta powinny inwestować pieniądze w budowę i modernizację obiektów sportowych. Dzięki takim działaniom mieszkańcy miasta mają możliwość korzystania z nowoczesnych obiektów sportowych, rozwijać pasje wśród dzieci i młodzieży oraz uczestniczyć w eventach pozwalających odpocząć i oderwać się od obowiązków codziennego dnia.

Artur Załęczny — absolwent marketingu sportowego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie oraz marketingu internetowego Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Od 2012 r. kierownik marketingu w Regionalnym Centrum Sportowym w Lubinie. Specjalista w zakresie sprzedaży on-line usług oraz produktów specjalnych. Pasjonat nowych technologii w rozwoju branży sportowej oraz ochrony zdrowia.

ZOO LUBIN – C



- 1 pawie
- 2 strefa dziecka
- 3 żurawie szare
- 4 strefa rekreacji – szachy
- 5 budynek edukacyjny/kawiarnia
- 6 żurawie mandżurskie
- 7 żurawie białoszyje
- 8 strefa rekreacji – boisko
- 9 wybieg dla zwierząt
- 10 owce i kozy
- 11 osły i kuce
- 12 kury, króliki i świnie
- 13 bociany
- 14 ptaki drapieżne
- 15 ptaki polne
- 16 strefa odpoczynku
- 17 mastodonzaur
- 18 karnotaur
- 19 dimetrodon
- 20 kentrozaur
- 21 tyranozaur
- 22 wulkanodon
- 23 spinozaur
- 24 iguanodon
- 25 triceratops
- 26 iguanodon
- 27 parazaurolof
- 28 mamenchizaur
- 29 diplodok
- 30 brachiozaur
- 31 bażanty
- 32 bażanty

entrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie



- 33 głuszce i cietrzewie
- 34 bażanty
- 35 sowy
- 36 papugi
- 37 epoka lodowcowa
- 38 cearadaktyl

- 1 lipa szerokolistna
- 2 platan klonolistny
- 3 robinia akacjowa
- 4 buk pospolity
- 5 buk pospolity
- 6 klon pospolity
- 7 grab pospolity
- 8 dąb szypułkowy

- 9 lipa szerokolistna
- 10 lipa szerokolistna
- 11 olsza czarna (wielopniowa)
- 12 olsza czarna
- 13 wierzba krucha
- 14 wierzba krucha
- 15 olsza czarna
- 16 topola czarna

- wejście
- ścieżki/drogi
- schody
- szlak ptaków
- szlak dinozaurów
- pomniki przyrody
- wejście na plac zabaw
- woliery/budynki
- staw
- plac zabaw
- WC toaleta
- biotop o charakterze łęgowym

zwierzęta i atrakcje

pomniki przyrody

legenda



Wydawca:

Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie
ul. Mikołaja Pruzi 9
59-300 Lubin

zoolubin.pl

Skład i opracowanie graficzne:

Izabela Grygiel

ISBN 978-83-949789-2-1

ISBN 978-83-949789-2-1